# WSZYSTKO GRA AS BIERZE RAZ

## Z KARTAMI W NIEWOLI I NA WOLNOŚCI

# WSZYSTKO GRA. AS BIERZE RAZ

MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

25 lat SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

*Podczas tego swobodnie i bez przeszkód pracuje moja intuicja, kiedy zaś skończy się jej praca, kiedy dojrzały we mnie pewne postanowienia, kiedy przychodzi pora do myślenia nad wykonaniem, nad techniką, nad szczegółami – wówczas rzucam karty i powołuję do właściwej dla nich pracy świadome funkcje mojego intelektu. […] nieraz zdobywałem się na czyn, przed którym cofnąłby się niejeden, między innymi i dlatego, że z góry miałem pewność lub prawie pewność powodzenia…*

Józef Piłsudski o potrzebie stawiania pasjansa

# WSZYSTKO GRA. AS BIERZE RAZ

## Z KARTAMI W NIEWOLI I NA WOLNOŚCI

Informator wystawy
pod redakcją **Tadeusza Skoczka**

Warszawa 2024

**WSZYSTKO GRA. AS BIERZE RAZ**
**Z KARTAMI W NIEWOLI I NA WOLNOŚCI**

Galeria Brama Bielańska
10–23 maja 2024

Kurator wystawy
**Małgorzata Karolina Piekarska**

Projekt okładki
**Natalia Roszkowska**

Autorzy
**Joanna Gierczyńska,**
**Małgorzata Karolina Piekarska,**
**Tadeusz Skoczek**

ISBN 978-83-67398-66-4

**Wydawnictwo Muzeum Niepodległości**
(identyfikator wydawnictwa naukowego 42 700)
al. Solidarności 62; 00-240 Warszawa
wydawnictwo@muzn.pl

# SPIS TREŚCI


**Tadeusz Skoczek** • AS • 7

**Joanna Gierczyńska** • SZACHY I KARTY W WIĘZIENIACH • 11

**Małgorzata Karolina Piekarska** • AS BIERZE RAZ – O WYSTAWIE • 23

**Małgorzata Karolina Piekarska** • ŻOŁĘDZIE, TUZY I ARKANA, CZYLI KRÓTKA HISTORIA KART • 47

• KATALOG • 59

• SPIS OBIEKTÓW NA WYSTAWIE • 157

• WYSTAWY W GALERII BRAMA BIELAŃSKA • 174

Altoy ste-10 sierpnia 1942 Ojrot- Jura-ster

# AS

Organizacja wystawy związanej z kartami do gry budziła w pierwszej chwili opory. Czy warto organizować ekspozycję o sprawach błahych – mówiono. Galeria Brama Bielańska, zlokalizowana na stokach Cytadeli Warszawskiej, wzbudza respekt, nie tylko związany z historią miejsca. Również tematyka ponad osiemdziesięciu wystaw, nieraz eksperymentalnie nowoczesnych, ale zawsze wynikających z misji Muzeum Niepodległości, powodowała pewne wahanie i niepokój. Jednak upór i stanowczość Małgorzaty Karoliny Piekarskiej zastanawiał, a kiedy przekonała wszystkich do poważnego potraktowania tematu, kiedy zaproponowała scenariusz prezentując artefakty z Muzeum Niepodległości oraz innych muzeów, wzbogacając ekspozycję o zbiory własne – maska niezrozumienia opadła.

Okazuje się, że nie tylko Józef Piłsudski poważnie traktował wykorzystywanie logicznie przygotowanego systemu kartoników, który stanowić może przejaw dziedzictwa materialnego (karty zrealizowane jako dzieło sztuki) – ale też niematerialne dziedzictwo kulturowe związane z układaniem pasjansów, znajomością symboli, przekazywanie sobie owych symbolicznych znaczeń poszczególnych figur. Kiedy Joanna Gierczyńska

wspomniała o wielkim moralnym znaczeniu kart do gry, tworzonych w niemieckich więzieniach i rosyjskich łagrach, kiedy wreszcie okazano katalogi zbiorów związanych z tematem – wszelki opór zniknął.

Zresztą wielcy artyści poświęcali grze w karty nie tylko swój czas, wykorzystywali również ten motyw w swojej twórczości. Historia sztuki zna obraz Paula Cézanne' a *Grający w karty* (*Les Joueurs de cartes*) datowany na lata 1893-1896. W tym czasie malarz stworzył wiele obrazów z motywem karcianym, mając na to zamówienia. Najbardziej znany jest właśnie olej *Grający w karty* (niektórzy używają nazwy *Gracze w karty*) przechowywany dzisiaj w Musée d'Orsay. Dzieło tak intrygujące i popularne, że powoduje zainteresowanie poetów. Kornelowi Passerowi spotkanie przy karcianym stoliku pozwoliło na taką poetycką refleksję.

Paul Cezanne „Gracze w karty"

*Ze skupionych min facetów*
*rodziły się zarówno czyny szlachetne,*
*jak i zbrodnie, więc może i lepiej,*
*że to tylko gra w karty przy butelce*
*lichego wina.*

*Każdy rytuał potrzebuje*
*kolorów i gestów, a twarze kapłanów*
*muszą zachować należytą powagę.*
*Tutaj, panowie, udało się to wam*
*znakomicie.*

*Wy dwaj wiedzieliście,*
*że obmyślanie karcianej strategii*
*nie jest mniej ważne od wyborów*
*życiowych dróg, za to o ileż pewniej*
*daje się przewidzieć wynik.*

Grę w karty artystycznie przedstawili też inni artyści: Adriaen Brouwer – *Bójka przy kartach* (1631), Honoré Daumie – *Gracze* (1860), Georges de La Tour – *Oszust z asem karo* (1635), Wiktor Wasniecow – *Gra w preferansa* (1879). Zdaniem wielu znawców najprecyzyjniej przedstawił temat, mistrz światła – Caravaggio, autor słynnego obrazu pt. *Oszuści* (ok. 1594).

Warto w tym kontekście zapoznać się z przemyślanym scenariuszem Małgorzaty Karoliny Piekarskiej zobrazowanym na prezentowanej wystawie. Informator towarzyszący tej ekspozycji na długo po jej zakończeniu będzie obecny w świadomości odbiorców.

**Tadeusz Skoczek**

10

# „CHWILE WYTCHNIENIA”

## CZYLI SZACHY I KARTY NA PAWIAKU W LATACH 1939-1944

Dziś gra w karty stanowi rozrywkę wielu osadzonych w zakładach karnych. Z kolei gra w szachy używana jest podczas ich resocjalizacji. Jednak zarówno w XIX i na początku XX wieku w więzieniach carskich, a także w czasie II wojny światowej w więzieniach gestapo obie te rozrywki były zabronione. Oczywiście nie oznacza to, że niemiecki zakaz był respektowany. Dowodem na to są pawiackie historie, których niemymi bohaterami są karty i szachy.

Okres II wojny światowej w dziejach warszawskiego Pawiaka jest krótkim wycinkiem w jego ponad stuletniej historii, ale zarazem czasem najtragiczniejszym. Nie można w żaden sposób porównać go do wcześniejszych okresów historycznych. Warunki, w których przebywali więźniowie, były skrajnie nieludzkie. Więzień po aresztowaniu, wyrwany ze środowiska rodzinnego, czasem z łapanki, niejednokrotnie próbujący ucieczki, często podczas zatrzymania pobity, a nawet skatowany do nieprzytomności trafiał do więzienia – środowiska zupełnie mu obcego. Brutalnie wepchnięty do przepełnionej, pozbawionej światła dziennego i powietrza celi pełnej insektów, bity, poniewierany, głodny musiał przystosować się do nowej rzeczywistości. Było to bardzo

trudne, tylko część więźniów potrafiła utrzymać system nerwowy na wodzy i żyć dalej z nadzieją na wolność.

Niemieccy okupanci praktyczne wcale nie przestrzegali regulaminu; więzień, który trafiał na Pawiak, miał porzucić myśl, że kiedykolwiek żywy opuści więzienne mury. Stąd najgorsze warunki panowały na oddziale VII – oddziale kwarantanny – przez który przechodzili wszyscy więźniowie. Cele zawszone, zapluskwione, zapchlone, zatłoczone do granic ludzkich możliwości pozbawione były jakichkolwiek sprzętów z wyjątkiem kubła na nieczystości. Więźniowie spali na podłodze, często na jednym boku, bo nie było miejsca na spanie na plecach. Jedną z najgorszych udręk było sponiewieranie godności, ciągłe krzyki, bicie czym popadnie w najczulsze miejsca. Część więźniów znosiła ból fizyczny, ale niektórzy nie wytrzymywali przemocy psychicznej np. podczas przesłuchiwania w obecności bliskich. A najgorszy był strach i niepewność jutra.

Po odbyciu kwarantanny, po przeniesieniu do innych cel na tzw. oddziałach stałych, warunki były nieco lepsze. Cela były przede wszystkim jaśniejsze, wyposażone przynajmniej w sienniki, więźniowie zazwyczaj mieli już niezbędne przedmioty codziennego użytku, często przesłane z domów. Codzienność więzienna była zaplanowana, dzień podzielony był na poszczególne pory: pobudka i apel, wypuszczenie celami do ubikacji, posiłki, wywożenie na przesłuchania, przeniesienia i transporty, przywóz i rejestracja nowych więźniów, apel wieczorny i wygaszanie świateł. Na pozór wszystkie dni były podobne, jednak jak wspominała Anna Czuperska, była więźniarka funkcyjna, polska lekarka „zatrudniona" w szpitalu więziennym na „Serbii",

czyli oddziale żeńskim Pawiaka: (…) *każdy był inny, niepowtarzalny, bogaty w straszliwe emocje i wrażenia, które wywoływały całą gamę uczuć ludzkich*[1].

Wśród atmosfery grozy i niepewności jutra, aby nie załamać się w takim miejscu i czasie więźniowie w miarę możliwości starali się organizować czas w celi. W zależności od wykształcenia organizowali naukę języków obcych (oczywiście bez podręczników), wykłady i pogadanki z różnych dziedzin. Opowiadano książki, filmy, sztuki teatralne. Pisano wiersze, modlitwy, powstawały rysunki, w tym mnóstwo portretów i często drobne przedmioty różnego typu, zarówno użytkowe, okolicznościowe, jak i pamiątkowe. Dość często w więziennych warunkach to głównie mężczyźni tworzyli różnego rodzaju gry, którymi później starali sobie w pewien sposób umilać i wypełniać czas wolny. Oczywiście były to działania absolutnie zakazane. Więźniowie musieli się bardzo pilnować, zachowywać daleko idącą ostrożność. Wszystkie zakazane przedmioty musiały być skrzętnie ukrywane, a jeśli ktoś został złapany na gorącym uczynku, w najlepszym wypadku kończyło się to pobiciem.

Stanisław Kamiński (1925-?) od marca 1940 roku działał w organizacji konspiracyjnej Komenda Obrońców Polski. Kolportował prasę podziemną, głównie wśród młodzieży. We wrześniu 1940 roku na skutek wsypy został aresztowany i osadzony na Szucha, gdzie był kilkakrotnie katowany i konfrontowany. Po tygodniu został przewieziony na Pawiak, najpierw osadzony w izolatce, a następnie w celi małoletnich (miał wtedy piętnaście

[1] A. Czuperska-Śliwicka, *Cztery lata ostrego dyżuru*, Warszawa 1968, s. 175.

lat). Został tam otoczony wielką troską przez współwięźniów, którzy konspiracyjnie dostali informację o nieludzkich torturach zadanych mu na Szucha. Z Pawiaka został wywieziony 31 stycznia 1941 roku do KL Auschwitz. We wspomnieniach wydanych w 1987 roku pisał o tym, jak cała jego cela została ukarana za posiadanie łyżki metalowej z wyostrzonym trzonkiem, która służyła jako nóż. Zostali za to ukarani karną gimnastyką na hałdzie rozżarzonego żużlu. Tak wspominał: *Skonfiskowano wiele bezcennych skarbów, parę łyżkonoży, trochę papierosów, zapalniczkę skonstruowaną ze spalonej szmaty i kamienia osadzonego w kawałku drzewa.* (...) *Zabrano nam także szachy zrobione z chleba, amulety wykonane z końskiego włosia i rękojeści szczoteczek do zębów*[2].

Wszystkie te przedmioty, w tym karty i szachy, wykonywano z różnych, często nieoczywistych materiałów, które były akurat dostępne pod ręką. Karty zazwyczaj tworzono z opakowań paczek przesyłanych przez rodziny lub Patronat[3], a szachy głównie z pawiackiego gliniastego chleba. Chleb ten, wypiekany z mąki

[2] S. Kamiński, *Miałem piętnaście lat*, w: *Pawiak był etapem. Wspomnienia z lat 1939-1944*, oprac. R. Domańska, Warszawa 1987, s. 80.

[3] Towarzystwo Opieki nad Więźniami – powszechnie nazywane „Patronatem" – miało na celu niesienie pomocy więźniom. Na Pawiak dostarczano leki i artykuły sanitarne dla szpitali oraz dodatkową żywność. Zorganizowano kuchnię szpitalną, wyposażono salę operacyjną i salę dla noworodków w szpitalu więziennym. Opiekowano się w szczególności dziećmi, kobietami w ciąży i niemowlętami. Pracownice „Patronatu" przychodząc na Pawiak przenosiły z narażeniem życia wiadomości ustne oraz grypsy. Delegatką dla Pawiaka przez cały czas okupacji była Helena Danielewicz – harcmistrzyni, żołnierka AK, łączniczka siatki konspiracyjnej, bardzo odważna i całkowicie oddana swojej pracy. Kiedy w 1942 roku „Patronat" został włączony do struktur Rady Głównej Opiekuńczej, Helena Danielewicz pełniła funkcję kierowniczki Wydziału Opieki nad Więźniami RGO i jednocześnie była delegatką na Pawiak.

kasztanowej, był bardzo kleisty, ciężkostrawny, ale był dobrym materiałem do lepienia wszelkiej maści pionków, przeróżnych figurek, różańców, krzyżyków, a nawet płaskorzeźb. Jednym z osadzonych na Pawiaku był urodzony w Warszawie Kazimierz Zięborak (1923-2004), który był absolwentem Liceum im. Księcia Józefa Poniatowskiego w Warszawie. W czasie wojny został aresztowany 23 kwietnia 1944 roku w domu na warszawskim Żoliborzu razem z rodzicami i młodszym o dwa lata bratem Mieczysławem. 24 maja 1944 roku został wywieziony do KL Stutthof. Po wojnie był pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warszawskiego, Politechniki Warszawskiej i Polskiej Akademii Nauk oraz dyrektorem naukowy Instytutu Chemii Przemysłowej. W liście napisanym w 1965 roku wspominał: *Z kartonów porobiliśmy sobie karty i szachownice dzięki przemyconemu ołówkowi. Z chleba ulepiliśmy figurki szachowe, z których połowę posypało się proszkiem do zębów, były to białe. Grywałem z bratem i innymi więźniami w szachy, w karty sporządzone z tektury*[4]. W tym przypadku szachy zostały pomalowane barwnikami, do których mieli dostęp więźniowie. Figury białe pokryte zostały proszkiem do czyszczenia zębów, zaś czarne węglem. Wykonane w ten sposób szachy można zobaczyć obecnie na wystawie stałej w Muzeum Więzienia Pawiak.

Niektórzy więźniowie byli osadzeni w celach izolacyjnych, w których nie mieli możliwości kontaktowania się z żadnym ze współwięźniów. Jedną z takich osób był Leszek Zabłocki

[4] Archiwum Muzeum Więzienia Pawiak, relacja pisemna Kazimierza Zięboraka, 1965 r.; Archiwum Muzeum Więzienia Pawiak, karta osobowa Kazimierza Zięboraka.

(1924-2022). Urodził się w Warszawie. Był absolwentem Gimnazjum im. Adama Mickiewicza, należał do harcerstwa. W czasie wojny pracował wraz z ojcem w firmie sprzedającej papier i materiały piśmienne. Uczył się na tajnych kompletach, należał do konspiracji. W dniu 18 września 1942 roku został aresztowany i osadzony na Pawiaku. W celi pojedynczej spędził aż cztery miesiące życia. 17 stycznia 1943 roku został wywieziony do KL Lublin, następnie w kwietniu 1944 roku do KL Gross-Rosen, a w lutym 1945 roku do Leitmeritz. Po wojnie ukończył studia w Szkole Wyższej Handlowej i Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Pracował jako bankowiec. Na emeryturze zaangażował się w działalność kombatancką. Przez wiele lat był przyjacielem Muzeum Więzienia Pawiak, wielokrotnie bardzo chętnie spotykał się z młodzieżą, której opowiadał o swoim pobycie w celi izolacyjnej. Za każdym razem z wielkim zainteresowaniem młodzież słuchała o jego radzeniu sobie w całkowitej izolacji. Pan Leszek we wspomnieniach nagranych przez nas – pracowników muzeum – opowiadał m.in.: *Z chleba ulepiłem sobie warcaby i sam ze sobą grałem w warcaby, bo samemu ze sobą nie da się grać w szachy, ale w warcaby można. Na ścianie wydrapałem i codziennie uzupełniałem kalendarz, bo to taki nawyk z harcerstwa, trzeba wiedzieć, że nie można stracić poczucia czasu*[5]. Mówił też o utrwalaniu sobie np. obcych słówek, tak uczył się języków obcych, z pamięci. W rozmowach z nami zawsze podkreślał, że szkołą życia dla Niego był dom rodzinny, szkoła, ale przede wszystkim harcerstwo.

[5] Archiwum Muzeum Więzienia Pawiak, nagranie z Leszkiem Zabłockim, 2021.

Pawiak, szczególnie w dwóch pierwszych latach swojego funkcjonowania w okresie II wojny światowej, był miejscem uwięzienia i eksterminacji polskiej inteligencji w ramach tzw. Akcji AB. Stąd jego cele zapełniły się bardzo szybko osobami znanymi i znaczącymi, które zorganizowały świetnie działającą wewnętrzną siatkę konspiracyjną, dzięki której uratowano wiele ludzkich istnień. W murach Pawiaka w pierwszej kolejności znaleźli się znani politycy, naukowcy, księża, nauczyciele, adwokaci, pisarze, aktorzy, artyści plastycy czy czołowi sportowcy. W tej ostatniej grupie znaleźli się m.in. znani polscy szachiści na czele z Dawidem Przepiórką (1880-1940), który urodził się w Warszawie w zamożnej rodzinie żydowskiej. Uznawany był za genialne dziecko. Jako dwunastolatek wygrał partię towarzyską z mistrzem Janem Taubenhausem. Największe indywidualne sukcesy odniósł w 1926 roku, wygrał wtedy turniej szachowy w Monachium oraz pierwsze mistrzostwa Polski w Warszawie. W 1928 roku podczas oficjalnych mistrzostw świata amatorów w Hadze uzyskał tytuł wicemistrza świata. Był członkiem polskiej drużyny olimpijskiej, która w 1930 roku w Hamburgu zdobyła złote medale, a rok później srebrne. Był również autorem kompozycji szachowych oraz działaczem. Stał na czele Komitetu Organizacyjnego, który doprowadził do powstania Polskiego Związku Szachowego, którego był wiceprezesem i mecenasem. W styczniu 1940 roku został aresztowany z grupą około trzydziestu miłośników szachów w kawiarni szachowej mieszczącej się w prywatnym mieszkaniu Franciszka Kwiecińskiego przy ul. Marszałkowskiej 76 na rogu ul. Hożej. Całą grupę przewieziono najpierw do więzienia śledczego przy ulicy

Daniłowiczowskiej i tam Przepiórka wygłosił ostatni wykład poświęcony końcówkom: król i pion przeciwko królowi. W więzieniu za zgodą jeszcze polskiego personelu uwięzieni rozegrali zaimprowizowany turniej. Po około tygodniu większość szachistów została zwolniona, ale osoby pochodzenia żydowskiego zostały przewiezione na Pawiak i rozstrzelane w Palmirach. Oprócz Dawida Przepiórki, rozstrzelani zostali: Stanisław Kohn, Achilles Frydman, Jakub Rabinowicz (zięć Dawida Przepiórki), Moryc Abkin i Mojżesz Łowcki[6].

Bywały sytuacje, w których gra w szachy więźnia funkcyjnego, w tym przypadku Leona Wanata, pisarza więziennego, konspiratora z wachmajstrem pełniącym służbę, przyczyniła się do uratowania życia młodej więźniarce. Całą sytuację opisał w swoich wspomnieniach dr Felicjan Loth, więzień funkcyjny Pawiaka, chirurg „zatrudniony" w szpitalu więziennym. *Przyszły kiedyś koleżanki z Serbii z następującą sprawą. Na pralni pracuje niedawno aresztowana, młoda i bardzo miła Żydówka. Już po aresztowaniu zorientowała się, że jest w ciąży. Była to sytuacja niezwykle groźna, gdyż Niemcy natychmiast, jak się spostrzegą, zdejmą ją z funkcji i rozstrzelają. Jedynym ratunkiem jest usunięcie ciąży* (...). *Ustaliliśmy po długich naradach, że wykonam zabieg w niedzielę po południu, ambulatoryjnie, w szpitalu męskim. Popołudnia niedzielne były*

[6] Archiwum Muzeum Więzienia Pawiak, karty osobowe: Dawida Przepiórki, Stanisława Kohna, Achillesa Frydmana, Jakuba Rabinowicza (zięć Dawida Przepiórki), Moryca Abkina i Mojżesza Łowckiego ; biogram Dawida Przepiórki na stronie internetowej: https://pl.wikipedia.org/wiki/Dawid_Przepi%C3%B3rka [dostęp 19.04.2024]; G. Miecznikowski, *Jak Dawid Przepiórka zaszachował Warszawę*, „Gazeta Wyborcza", dodatek „Stołeczna", 12-13 lutego 2011, s. 9.

*przeważnie najspokojniejszym okresem (…). Wachmajstrzy w więzieniu też poddawali się nastrojowi świątecznemu i prawie nie szwendali się po więzieniu.*

*(…) Przetransportowanie „chorej" na zabieg nie zwróciło niczyjej uwagi. Wachmajster w szpitalu był „obstawiony" starannie, grał bardzo ciekawą partię szachów z pisarzem i, o dziwo, wygrywał, choć partner był zazwyczaj mocniejszy. Przystąpiłem do zabiegu. Wszystko szło gładko, aż raptem na łyżce wyciągam jelito cienkie. Na dobitkę naddarte. Do przerażenia lekarza w takim momencie dołącza się przerażenie wywołane swoistością sytuacji. Konieczna laparotomia. Żydówka, której nie wolno mi operować. Nie mogę zatrzymać jej w szpitalu. Co czynić? (…) Wahanie nie trwało jednak długo. Wskazanie do operacji było bezwzględne. W czasie gotowania instrumentów usiłowałem się opanować i uspokoić. Koledzy solidarnie wspomagali mnie, jak mogli. Wykonałem wycięcie jelita, zaszyłem maleńką dziurkę w macicy. Chorą przeniesiono do celi, gdzie przeleżała kilka dni pod pretekstem niewinnej choroby. Jeszcze ze szwami na brzuchu poszła do roboty do pralni, gdzie koleżanki usadziły ja w kąciku, markując za nią robotę. Wszystko skończyło się szczęśliwie. Rany zagoiły się, jakby zabieg był wykonany w najlepszej lecznicy. Nikt z niepowołanych nie domyślił się niczego. Nasza chora dotrwała do końca Pawiaka. W czasie powstania wyprowadzona wraz z grupą Żydów w ruiny getta na rozstrzelanie, została odbita przez oddziały AK. Przetrwała powstanie i doczekała końca wojny, a w 1949 roku wyjechała do Palestyny*[7].

[7] F. Loth, *Z przeżyć lekarskich na Pawiaku*, w: *Wspomnienia więźniów Pawiaka*, red. S. Płoski, Warszawa 1964, s. 36-37.

Wśród atmosfery grozy, niepewności, ciągłego zagrożenia życia zdarzały się też sytuacje pełne humoru i odprężenia. I tu posłużę się również wspomnieniami dra Felicjana Lotha z izby chorych: *Przysłano nam kiedyś wprost z kancelarii więzienia Niemca. Był to inwalida bez nogi, z protezą. Miał sprawę niepolityczną, a jako Niemiec cieszył się szczególnymi względami. Z zawodu był prestidigitatorem. Znał nieskończoną liczbę magicznych sztuczek, którymi bawił współwięźniów, chętnie i naprawdę z niezwykłą zręcznością. Tak doskonałych sztuk karcianych, jakie nam demonstrował, nie widziałem ani przedtem, ani potem.*

*Powtarzał jedną sztukę wielokrotnie, ale nie chciał na nic zdradzić tajemnicy jej wykonania. Nikomu z nas nie udało się ani razu podpatrzyć, na czym polega sztuka, mimo że wysilaliśmy się jeden przez drugiego. Byliśmy niepocieszeni, gdy zwolniono go do domu*[8].

Ciekawe wspomnienia ze swojego pobytu w więzieniu i obozie pozostawił urodzony w Warszawie Wiktor Ostrowski (1895-1977). W 1917 roku wyjechał do Moskwy, gdzie podjął naukę w technikum elektrycznym. Po powrocie do Polski ukończył Warszawską Szkołę Podchorążych Piechoty w stopniu podporucznika. W czasie wojny prowadził Konspiracyjną Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty AK. 22 marca 1944 roku został aresztowany z żoną Haliną i córką Janiną, które w połowie maja zostały zwolnione, zaś Wiktor 24 maja 1944 roku został wywieziony do KL Stutthof. Tam doczekał wyzwolenia przez Armię Radziecką w tymczasowym obozie ewakuacyjnym w Gęsi w marcu 1945 roku Po wojnie powrócił do Warszawy. Początkowo

[8] F. Loth, *Byłem lekarzem na Pawiaku*, w: *Pamiętniki lekarzy*, Warszawa 1968, s. 353.

był kierownikiem kin Atlantic i Polonia. Był założycielem i redaktorem czasopisma „Kinotechnik". Szkolił młodych filmowców oraz organizował kluby filmowe na terenie całej Polski. W swoich wspomnieniach jeden rozdział poświęcił kartom do gry, które oczywiście zostały wykonane na Pawiaku przez nieznanego więźnia. Tworzywem była tektura z pudełek do paczek, a kolory pochodziły ze szminek. Grali najczęściej w brydża. *Graliśmy bez pieniędzy, ale gra była poważna, a licytacje i rozgrywki dyskutowane podczas długich godzin. Do kart siadaliśmy dopiero po przejściu okresu, w którym mogli nas wywołać na przesłuchanie lub egzekucje. Po godzinie 11.00 zwykle już mieliśmy spokój. Wtedy palono papierosy już mniej konspiracyjnie, wtedy grano w karty.*

*Pewnego przedpołudnia właśnie rozdałem karty, kiedy usłyszeliśmy kroki na korytarzu. Nim w naszych drzwiach zazgrzytał klucz – każdy już swoje karty schował do kieszeni. Wszedł szrajber oddziałowy razem z Ukraińcem*[9] *i wywołał jednego z graczy „ze wszystkimi rzeczami". (…) „No kto chce grać zamiast Stacha?" – i dopiero teraz nastrój od razu zmienił się na dramatyczny. Przecież on zabrał ze sobą swoje trzynaście kart! Jedyna w celi talia została zdekompletowana. Szminek nie mamy; kolegi, który nam rysował karty, też nie ma. Przekleństwo! Do końca dnia nikt z nas nie umiał znaleźć sobie miejsca ani zajęcia…*

*Rekonstruowanie talii zajęło nam kilka dni i wcale nie było łatwe. Na Pawiaku nic nie było łatwe – oprócz utraty zdrowia i życia*[10].

„Kolega Stach" został de facto zwolniony i już na drugi dzień starał się dotrzeć do rodzin współwięźniów (adresy miał „wkute

[9] Od marca 1942 roku w służbie niemieckiej byli także Ukraińcy.
[10] W. Ostrowski, *Warszawiacy w Stutthofie*, Sztutowo [2014], s. 24-25.

w pamięci”). Dotarł do szwagra Wiktora Ostrowskiego i poinformował go, że stało się „nieszczęście”, ponieważ zabrał ze sobą trzynaście kart z talii i martwił się, co teraz będą robić jego koledzy w celi.

Powyżej przedstawiłam kilka wybranych przykładów opartych na wspomnieniach byłych więźniów Pawiaka dotyczących kart i szachów, które wydały mi się bardzo różnorodne, czasami aż zaskakujące, ale na pewno ciekawe dla czytelnika. Mam nadzieję, że będzie to też zachęta do odwiedzenia naszego Muzeum wraz z jego oddziałami.

**Joanna Gierczyńska**

# AS BIERZE RAZ

**Małgorzata Karolina Piekarska**
Muzeum Niepodległości w Warszawie
ORCID: 0000-0002-6551-6839

Wystawa, do zorganizowania której impulsem była kolekcja kart do gry ze zbiorów Muzeum Niepodległości, ma na celu pokazanie, że te kolorowe, niewielkich rozmiarów obrazki to dla wielu ludzi ważna część życia. Ekspozycja składa się z dwóch części. Pierwsza została zatytułowana **CZYM GRAĆ** i pokazuje karty do gry (lub wróżenia) ręcznie malowane przez więźniów lub zesłańców, a więc karty z historią w tle. Została uzupełniona o współczesne obiekty z prywatnych kolekcji, pokazujące bogactwo kart. Druga część zatytułowana **JAK GRAĆ** pokazuje rysunki, grafiki oraz fotografie ilustrujące sceny z kartami. Ich bohaterami są zarówno więźniowie czy żołnierze, strażnicy, ale też cywile, w tym osoby publiczne. Bo z jednej strony wszyscy znamy powiedzenie: „nie graj Wojtek, nie przegrasz portek", ale z drugiej istnieją też gry karciane szlachetne, jak brydż czy tysiąc, oraz pasjanse, czyli niegdyś elitarna rozrywka arystokracji, która dziś jest dostępna dla wszystkich nawet za sprawą telefonów komórkowych. Nadal jednak są tacy, którzy twierdzą, że nic nie zastąpi prawdziwych, namacalnych tekturowych obrazków, które, zanim się ich użyje do jakiejkolwiek gry, trzeba najpierw potasować.

## CZYM GRAĆ?

Kolekcja kart do gry, znajdująca się w zbiorach Muzeum Niepodległości w Warszawie, jest niezwykła z prostego powodu. Są to obiekty, które powstały w więzieniach, na wygnaniu lub zesłaniu. Wykonane są na różnych podłożach, nierzadko przez amatorów, a nie profesjonalnych plastyków. Przeważnie zakazane, dlatego tworzone ukradkiem. Każda zaprezentowana na wystawie talia jest inna, a co najważniejsze – wykonana w jednym egzemplarzu, nie zawsze niestety kompletnym. W wielu przypadkach nie znamy nawet nazwiska autora. Wszystkie obiekty pokazują jednak, że karty były ważną rozrywką dla więźniów, internowanych i zesłańców.

Przykładem tego są najstarsze *Karty do gry wykonane w X Pawilonie* (Nr Inw. MN-E.324) przez Aleksandra Maciejewskiego (1866-1950). Czas ich powstania jest znany, gdyż autor nie dość, że sam się podpisał, to jeszcze na karcie as kier zostawił datę i miejsce wykonania: „X Paw. dn. 28 VII 1894". Maciejewski wzorował się na klasycznej talii popularniej w Europie pod koniec XIX wieku, ale tworząc „swoją" talię zrezygnował z pisania cyfr oraz liter. Do wykonania użył kartonu oraz kolorowych tuszy – czerwonego i czarnego. Aleksander Mikołaj Maciejewski urodził się w Warszawie w rodzinie mieszczańskiej i z zawodu był ślusarzem, grawerem i cyzelerem zatrudnionym w warszawskiej fabryce Wyszyckiego. Był też członkiem II Proletaryatu. 5 maja 1892 roku został aresztowany podczas drukowania odezwy w tajnej drukarni znajdującej się w prywatnym mieszkaniu przy ulicy Marszałkowskiej. W trakcie zatrzymania znaleziono

przy nim rewolwer. Aresztowanie nastąpiło w wyniku denuncjacji, której dokonał szpieg Sidorek. Maciejewskiego osadzono w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej, gdzie spędził dwa i pół roku. 27 stycznia 1893 roku został skazany na dwie doby karceru o chlebie i wodzie za próbę porozumiewania się z więźniami. W grudniu 1894 roku ogłoszono wyrok, który brzmiał: rok więzienia i trzy lata zesłania. Końcem grudnia przewieziono go do więzienia w Petersburgu, a następnie zesłano na trzy lata do guberni wołogodzkiej, skąd po odsiedzeniu kary wrócił do Warszawy, wstąpił do PPS i brał udział w strajkach. W 1914 roku wstąpił do legionów. W 1920 roku przydzielony do wydziału propagandy II oddziału Sztabu Generalnego dosłużył się Krzyża Niepodległości, który przyznano mu w 1931 roku. Zmarł w 1950 roku w Warszawie[1]. W wykonanych przez niego kartach ciekawe jest to, że as kier, zawierający autograf Maciejewskiego, ma u góry również napis: „Sta: Greków". Jest to prawdopodobnie autograf siedzącego z Maciejewskim w celi szewca, który nazywał się Stanisław Greków (1858-1912) i również był członkiem II Proletaryatu.

Szczególnym obiektem stworzonym w więzieniu są trzy karty wykonane na Pawiaku przez Józefa Wolskiego (1903-1942)[2]. Kim był ich twórca? To absolwent psychologii na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie oraz oficer piechoty Wojska Polskiego. Pierwsze żołnierskie szlify zdobywał w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku, podczas której został ranny nad Wkrą. W 1925

[1] Aleksander Mikołaj Maciejewski s. Ludwika – Kartoteka Więźniów X Pawilonu, Archiwum Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej.
[2] Józef Wolski, Kartoteka Więźniów Pawiaka – Archiwum Muzeum Pawiak.

roku wstąpił do Wojska Polskiego i jako prymus ukończył Szkołę Podchorążych dla Podoficerów w Bydgoszczy. Pięć lat później dostał przydział do 32. pułku piechoty w Modlinie, a w 1938 roku został awansowany na stopień kapitana. W czasie kampanii wrześniowej był w składzie Armii „Kraków". Po kapitulacji działał w konspiracji. Był dowódcą kadry organizowanego w Pruszkowie pułku Tajnej Armii Polskiej, a od września 1941 oficerem organizacji dywersyjno-sabotażowej „Wachlarz" Związku Walki Zbrojnej. Aresztowany na przełomie września i października 1941 roku został osadzony na Pawiaku. Był wielokrotnie przesłuchiwany w siedzibie Gestapo przy Al. Szucha w Warszawie. Zginął rozstrzelany w Lesie Sękocińskim w nocy z 27 na 28 maja 1942 roku[3]. Jego trzy karty to niewielkich rozmiarów (9 × 6 cm) akwarele na kartonie, który pierwotnie służył jako karta adresowa widnieją na nich dama trefl, dama pik oraz walet trefl (Nr Inw. MN-E.6121/1-3). Dama trefl ma twarz Jędrzeja Cierniaka (1886-1942). Był to redaktor naczelny Teatru Ludowego, wizytator oświaty pozaszkolnej, założyciel Instytucji Teatrów Ludowych. W czasie okupacji niemieckiej otrzymał nakaz pracy jako nauczyciel języka niemieckiego w szkole warszawskiej, ale potajemnie uczył języka polskiego i historii. Aresztowany w kwietniu 1941 roku przez Gestapo został osadzony na Pawiaku, gdzie np. w izbie chorych organizował życie kulturalne. Z jego inicjatywy w więzieniu przygotowano szopkę świąteczną. Tworzył też kukiełki i komponował piosenki. Jako więzień Pawiaka był w grupie wywiezionych z Warszawy i rozstrzelanych w obozie w Treblince 2 marca

[3] W. Żarnowski, *Raczej zginąć, niż zdradzić sprawę. Areszt śledczy gestapo w al. Szucha 25*, Warszawa 2014. s. 102-103.

1942 roku[4]. Dama pik podpisana została jako „Cichy", ale nie wiemy, kto ukrywa się pod tym pseudonimem. Z kolei walet trefl nie został podpisany. Podobna do trzech kart autorstwa Wolskiego jest wykonana również na Pawiaku w 1943 roku talia 63 kart do gry z plastikowym pudełkiem (Nr Inw. MN-E.2938). Jest ona jednak mniejsza. Trzy karty Wolskiego mają wymiary 9 × 6 cm, zaś karty z talii w pudełeczku mają wymiary 8 × 5,5 cm. Wykonane zostały na takim samym podłożu jak karty Wolskiego, ale ich autorem jest Michał Jerzy Przerwa Tetmajer (1909-1956) ps. „Klin" oraz „Sławek" z wykształcenia inżynier architekt – działacz komunistyczny i komendant Gwardii Ludowej Obwodu Warszawa Powiśle. Jak sam zeznawał 12 sierpnia 1947 roku przed Komisją Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie: *w dniu 15 lipca 1943 roku zostałem aresztowany przez gestapo w lokalu Gwardii Ludowej przy ul. Chełmskiej 26 w Warszawie, razem z koleżanką Kokoszko, pseudonim „Wacław". W toku przeprowadzonej rewizji gestapo zabrało archiwum zawierające rozkazy z akcji i spisy pseudonimów członków sztabu w Warszawie. O lokalu organizacji gestapo dowiedziało się z zeznań wymuszonych od członka organizacji „Leona" pochwyconego w toku akcji obrzucania granatami oddziału SA w Al. Ujazdowskich. Po aresztowaniu trzymano mnie w gestapo (al. Szucha 25) przez miesiąc, po czym odstawiono mnie do więzienia na Pawiaku. W czasie przesłuchania w al. Szucha i potem trzy razy w czasie pobytu na Pawiaku przyznałem się do przynależności do Gwardii Ludowej, natomiast nie wydałem nikogo z kolegów,*

[4] Katalog wystawy *Więźniowie Pawiaka straceni w Treblince. 2 marca 1942 – 2 marca 2022. 80. Rocznica transportu więźniów z Pawiaka straconych w Treblince*, 2022, s. 14.

*mimo iż – zwłaszcza w czasie pierwszego przesłuchania – bardzo mocno zostałem pobity*[5]. Pod koniec 1943 roku na Pawiaku był funkcyjnym (korytarzowym i fryzjerem). Oddał nieocenione usługi siatce łącznościowej. 30 lipca 1944 roku został wywieziony do obozu w Gross-Rosen, gdzie otrzymał numer 12423. Był także więźniem obozów w Buchenwaldzie i Dachau. Po wojnie projektował budynki użyteczności publicznej – między innymi słynny PDT na Woli. Niestety poza tym, że jest autorem talii kart z pudełkiem, nic więcej na temat ich powstania nie wiemy. Żadna z postaci uwiecznionych na kartach nie została podpisana. Dlatego zapewne nigdy nie dowiemy się, kto został na nich przedstawiony. Autor talii zginął podczas zejścia lawiny w trakcie wspinaczki w Tatrach w 1956 roku.

Również na Pawiaku w latach 1939-1944 wykonana została talia 52 kart do gry (Nr Inw. MN-E.9903), namalowana czarnym tuszem i akwarelami na kartonie. Tutaj figury karciane to klasyczne w formie, ale artystyczne w wykonaniu przedstawienia króli, waletów oraz dam. Równie artystycznie wykonana jest karta jokera, którym jest jakieś zwierzątko w pasiastych podkolanówkach. Anonimowy autor zadbał nawet o koszulki dla swojej talii. Namalował bowiem z tyłu każdej karty zielone fale poprzetykane czerwonymi kropkami.

---

[5] Świadectwo Michała Przerwy Tetmajera na portalu „Zapisy Terroru": https://www.zapisyterroru.pl/dlibra/publication/1178/edition/1163/content?navq=aHR0cDovL3d3dy56YXBpc3l0ZXJyb3J1LnBsL2RsaWJyYS9yZXN1bHRzP2FjdGlvbj1BZHZhbmNlZFNlYXJjaEFjdGlvbiZ0eXBlPS0zJnNlYXJjaF9hdHRpZDE9NjMmc2VhcmNoX3JhbmdlMT0xOTQxMDYwMX4xOTQ0MDUzMSZwPTIxOA&navref=M2hqOzNncyA1NHc7NTN5IHdxO3di [dostęp: 8 maja 2024].

Z kartami pawiackimi, ale niejako w kontrze do nich, jeśli porównać ich wykonanie, jest *talia kart do gry wykonana przez Zbigniewa Madeyskiego w więzieniu Montelupich w Krakowie w 1941 roku* (Nr Inw. MN-E.5311). Są to niedbale narysowane na podłej zresztą jakości papierze pakowym, zapewne ołówkiem kopiowym, karty z zamarkowanymi figurami karcianymi. Posiadają jednak coś w rodzaju koszulek z dwiema lustrzanie narysowanymi figurami, które można interpretować jako korony. Na dodatek jedna z kart (as kier) zawiera autografy uczestników gry, którymi byli: Oton Bocek, Stanisław Leo, X. Michał Rachwał, X. Rudolf Rosner, Zbigniew Uznowski oraz sam Zbigniew Madeyski (1897-1984) – autor talii. Zbigniew Madeyski to doktor prawa, działacz niepodległościowy i społeczny, powstaniec warszawski. Talie wykonał w czerwcu lub lipcu 1941 roku w więzieniu na Montelupich w Krakowie. W 1942 roku został przewieziony do więzienia na Pawiaku, dokąd zabrał zrobioną przez siebie talię kart. Talia, jak widać, przeżyła nie tylko więzienie na Montelupich oraz Pawiak, ale i Powstanie Warszawskie, a w 1965 roku została przez autora przekazana do Muzeum.

Z Pawiakiem wiążą się wykonane w latach 1943-1945 karty do gry z pomarańczowego kartonu, wykonane w obozie Velten (Nr Inw. MN-Dep.120). Ich autorką jest Krystyna Pokorska (1904-1989), która latem 1942 roku, w zastępstwie męża Jana Pokorskiego, dziennikarza i żołnierza łączności Armii Krajowej, została aresztowana i osadzona na Pawiaku, skąd trafiła do obozu na Majdanku, a następnie do Ravensbrück, by ostatecznie znaleźć się w Velten, gdzie narysowała swoje karty. Są to karty, których figury, dziś z lekka wyblakłe, są zapewne portretami

współwięźniów. Ich autorka po wojnie została poetką, pisarką i autorką książek dla dzieci, stale współpracującą z pismami „Miś" i „Płomyczek".

Ale karty do gry i wróżenia powstawały też w obozach NKWD. Ciekawym obiektem jest *talia kart do gry* (Nr Inw. MN-Dep.2158) wykonana po roku 1944 w Borowiczach. Była to nazwa kompleksu obozów nr 270, którego Borowicze były miejscem centralnym. W listopadzie i w grudniu 1944 roku przywieziono tam ponad cztery tysiące osiemset Polaków, członków Armii Krajowej. Karty w liczbie 52 zostały narysowane ołówkiem kopiowym na tekturze. Kto je wykonał, nie wiadomo, ale z obozu przywiózł je Władysław Trzciński (1908-1990), który swoje między innymi obozowe wspomnienia opisał w wydanych już po śmierci pamiętnikach. Niestety nie wspomina w nich o żadnych kartach. Pisze natomiast o tym, że za zupę jeden chłopiec spod Sącza wyrzeźbił mu z drewna szachy: *Były bardzo udane, a wieże były kopią tych, w których siedzieli wartownicy* [6]. Być może więc i karty stanowią odprysk życia obozowego, gdyż figury wyglądają trochę jak nieudolne karykatury. Brak jednak im finezji cechującej pawiackie karty Wolskiego.

W tym samym obozie wykonana została również *talia kart do stawiania kabały* (Nr Inw. MN-E.15586). Także i te, tym razem 24 karty, wykonane są ołówkiem kopiowym i na dość podobnej tekturze, więc możliwe, że powstawały równolegle. Talia należała do więźnia obozu NKWD w Borowiczach – Bronisława Sznajdera i jest prawdopodobne, że on był jej autorem, gdyż w zbiorach

[6] W.S. Trzciński, *Wspomnienia*, Lublin, 2013, s. 121.

Muzeum Niepodległości znajduje się napisana 24 lipca 1945 roku jego autorstwa laurka imieninowa dla Krystyny Szczęśniewicz (Nr Inw. MN-A.1/59). Laurka zawiera wykonany kredkami rysunek tulipanów oraz wierszyk:

*Do grona życzliwych*
*I mnie przyjąć racz pani*
*Choć szczere życzenia tylko*
*Nic więcej niosę w dani*
*Serdeczne uściski dłoni*
*Może z cichym westchnieniem*
*I ta skromna tekturka*
*Niech kiedyś będzie wspomnieniem*

Jednak o ile pewne jest, że autorem laurki, a co za tym idzie wierszyka i rysunku, jest Bronisław Sznajder, gdyż jest ona sygnowana, o tyle nie można mieć takiej pewności w przypadku kart. Są one wprawdzie wykonane na dość podobnej tekturze co laurka, ale żadna karta nie zawiera sygnatury autora, trudno zaś porównywać stylistycznie rysunek kwiatów z rysunkami figur karcianych, gdyż zarówno tematyka jak i rozmiary rysunku są zupełnie inne.

Dość ciekawym obiektem są dwie radzieckie karty pocztowe typu *odkrytki*, na których, na stronie przeznaczonej na treść listu, narysowano w sumie osiem niedokończonych kart do gry, po cztery na każdej. Wygląda to na przygotowanie do wykonania talii, jednak pracy na nią nie ukończono. Przyczyny nie są wiadome, tak jak i nazwisko ich autora. Są to karty do gry zrobione

ręcznie w obozie w Kałudze (Nr Inw. MN-E.17885/1-2). Dokładne datowanie ich jest trudne. Na pewno powstały między 1944 a 1946 rokiem, a ich twórca do wykonania użył ołówka i kredki. Czy był nim żołnierz AK z Wilna? Tego pewnie się już nie dowiemy. Choć osiem kart to zaledwie trzy karciane figury, to patrząc na rysunki widać, że autor miał zacięcie artystyczne oraz humorystyczne. Postaci na kartach namalowane są zgodnie z karcianą regułą, czyli po dwie na karcie, ale… każda jest inna. I tak np. walet karo to z jednej strony wesołek w zielonym kapelusiku odbijający butelkę, którą zamierza za chwilę otworzyć. A z drugiej strony to przedstawiony z nagim torsem siłacz podobny do dżina wychodzącego z cudownej lampy Aladyna. Król trefl z jednej strony jest przedstawiony jako zakochany poeta przytulający lewą ręką do piersi serce, w prawej trzymający pióro gęsie – atrybut poetów, a z drugiej strony jest cynicznym palaczem papierosów, który na piersiach ma… czerwoną gwiazdę – symbol Armii Czerwonej i ZSRR. Z kolei walet trefl jest z jednej strony skrzypkiem, a z drugiej śpiewakiem śpiewającym do muzyki wydobywającej się z gramofonu. Postaci na karcianych figurach mają konkretne twarze, zapewne więźniów i strażników w obozie internowania.

Niezwykle wzruszająca wydaje się licząca 24 sztuki *talia kart do gry w tysiąca* (Nr Inw. MN-E.14007), wykonana w latach 1941-42 w Kazachstanie przez dwunastoletniego wówczas Adama Wołka (1928-2021) według własnego pomysłu i przekazana przez autora do Muzeum w 1998 roku. Użyte do wykonania materiały, czyli akwarelowe farby oraz karton, pochodziły z paczki wysłanej z Warszawy przed wybuchem wojny między Niemcami a ZSRR. W tamtym okresie w specjalnie do tego

wyznaczonych urzędach pocztowych wolno było wysyłać paczki, ale ich zawartość musiała być zapakowana w skrzynkę obszytą płótnem. Wykonane przez dwunastolatka karty to autorska koncepcja figur, które nie mają twarzy, a jedynie atrybuty. I tak: damy to różne kwiaty, króle to różne korony, a walety to różnego rodzaju broń biała. Autor zachował jednak charakterystyczne dla karcianych figur malowanie ich z uwzględnieniem lustrzanego odbicia. Kim był Adam Wołk? Urodzony w 1928 roku w Warszawie, w rodzinie ziemiańskiej, lata dzieciństwa spędził w Czartajewie, czyli rodzinnym majątku rodziny Wołków. 13 kwietnia 1940 roku został wywieziony na Syberię wraz z młodszym bratem, dwiema ciotkami i dwiema babkami, skąd powrócił w 1946 roku. Ukończył studia rolnicze i pracował w Instytucie Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, ale też przez całe życie działał społecznie na rzecz związku Sybiraków.

Polscy zesłańcy wykonali także inne talie znajdujące się w zbiorach Muzeum Niepodległości, ale nie są one już jednak tak oryginalne, jak te autorstwa dwunastolatka.

Na uwagę zasługuje wykonana przez nieznanego autora talia kart (Nr Inw. MN-E.15987) narysowana tuszem i pokolorowana kredkami woskowymi na papierze fotograficznym, którego odwrocie stanowią pocięte fragmenty fotokopii portretu Aleksandra Puszkina. Autora kart nie znamy, ale znamy ich datę powstania, gdyż na asie karo dookoła koloru karo umieścił on datę 10 VII 1942 oraz miejsce powstania – „Ojrot-Tura, Ałtajski Kraj". Karty mają takie obrazki, jakie widnieją na klasycznych kartach produkowanych przez krakowską czy wiedeńską fabrykę kart, gdzie dama pik trzyma w dłoniach tulipana. Autor rysunków

na kartach z talii ałtajskiej nie miał jednak tego talentu, który cechował twórcę oryginalnych kart z krakowskiej firmy.

Ta część ekspozycji została uzupełniona o pochodzące z prywatnych kolekcji karty współczesne. Zestawienie kart stworzonych w ekstremalnych warunkach z profesjonalnymi wydawnictwami kartowymi, takimi jak Carta Mundi, Piatnik, czy polski Trefl, ma na celu pokazanie, z czym zmagali się więźniowie tworząc niekiedy prawdziwe cacka.

Prezentowane, a pochodzące z prywatnych zbiorów karty, służą do gry oraz do wróżenia. Przy czym w skład pierwszej grupy wchodzą talie różnej proweniencji i są przeznaczone do różnych gier – zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Prym wiodą oczywiście brydż oraz pasjans. Na szczególną uwagę zasługują talie brydżowe pochodzące z turniejów i stanowiące nagrody lub pamiątki uczestników, a w tym przypadku Radosława Kiełbasińskiego, prezesa Polskiego Związku Brydża Sportowego w okresie największych sukcesów polskich brydżystów i brydżystek, czyli w latach 2000-2016.

Wiele jest też kart, które stanowią przykład raczej zestawów kolekcjonerskich – pamiątek z podróży, czy kart z malarstwem, sztuką lub innym hobby. Z pewnością do nich należą karty z Dubaju, które pokryte zostały 24-karatowym złotem, co poświadcza stosowny certyfikat.

Jest tu też duża grupa kart do wróżenia, która pokazuje różnorodność wróżb karcianych, od najbardziej skomplikowanego tarota, po proste wróżby z objaśnieniami zawartymi od razu na kartach. Przy czym najstarsze są, pochodzące z prywatnej kolekcji, przedwojenne polskie karty Lenormand z instrukcją.

## JAK GRAĆ?

To pytanie, na które nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Dlatego pierwszym eksponatem otwierającym tę część jest… pochodząca z prywatnej kolekcji publikacja pt. *Gra w karty polskie i obce* wydana w 1906 roku nakładem księgarni CH.I. Rosenweina. Jest to *najdokładniejszy przewodnik gier zawierający: 100 sposobów najbardziej praktykowanych u nas, starodawnych najnowszy jak: Wint, Wist, Preferans, Boston, Pikieta, we wszystkich odmianach Mariaż, Kasztelan, Drużbart, Gieryłasz, Kupiec, Muszka, Rams, Skarbonka, Baccarat itd. wraz ze specjalnym działem Passjansów. Podłóg najnowszych źródeł opracował dla użytku ogółu Wytrawny Gracz*. Rzecz na pewno przydatna w doborze gry, gdyż jak grać, zależy od tego, w co gramy. A to z kolei zależy od tego, jaką talią dysponujemy i ilu jest chętnych do gry. Istotne jest też to, jakie mamy do tego warunki, czyli gdzie gramy. Prezentowane na wystawie rysunki, grafiki i fotografie zostały wykonane w różnych okresach i przedstawiają różne karciane sytuacje. Co ciekawe więcej jest rysunków niż fotografii, a te pokazują ludzi stawiających pasjansa. Powodów tego stanu należy upatrywać w fakcie, że gra w karty nadal ma konotacje negatywne. W końcu powiedzenie „nie graj Wojtek, nie przegrasz portek" jest mocno zakorzenione w naszej świadomości. Natomiast pasjans ma w sobie coś szlachetnego, pewnie dlatego, że nie jest on grą hazardową. Ponadto najpierw zajmowała się nim arystokracja. Jest zresztą zabawą samotniczą, czego dowodem jest jego inna nazwa – „samotnik". Czemu wobec tego gra w karty jest często rysowana? Prawdopodobnie z tego samego powodu, co inne budzące emocje sytuacje.

Nie ma bowiem rywalizacji bez emocji, a emocje to jest to, co lubią pokazywać artyści. Bohaterami prezentowanych przedstawień są więźniowie, bądź zesłańcy lub żołnierze (czasem okupanci), ale też zwykli ludzie.

Okupantów przedstawił Józef Rapacki (1871-1929), polski malarz, grafik i rysownik, uczeń Wojciecha Gersona, studiujący także w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych oraz Szkole Sztuk Pięknych w Monachium. Jego litografia wydana w ramach cyklu graficznego *Pro memoria. Prusak w Polsce* przez „Tygodnik Ilustrowany" w latach 1915-1918, a zatytułowana *Po pracy – spoczynek* (Nr Inw. MN-Gr.1840), ukazuje zachowanie niemieckich żołnierzy w bliżej nieznanym polskim kościele. W centralnej części widać Prusaków grających w karty. Obok jeden z nich śpi na kościelnej posadzce, a w głębi widać jak na tle ołtarza i obrazu Matki Boskiej odbywa się jakaś dysputa. Jednym słowem mamy tu przedstawienie, jak ze świątyni uczyniono miejsce hazardu.

Z kolei Witold Miller (1902-1980), malarz i scenograf, absolwent Szkoły Malarstwa i Rysunku im. K. Krzyżanowskiego, a także warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie po wojnie wykładał w 1932 roku, tuszem i ołówkiem narysował pracę pt. *Gra w karty* (Nr Inw. MN-Gr.785). Scena to absolutnie niezwykła, gdyż przedstawia grupę sześciu grających w karty osób, którym towarzyszy siedzący wraz z nimi przy stole na osobnym krześle… kot. Zwierzak wydaje się tu być i kibicem, i sędzią osobliwego karcianego turnieju, a nawet sprawia wrażenie postaci czuwającej nad prawidłowym jego przebiegiem. W co grają gracze? Być może w pokera i stąd obecność kota, który jest między innymi symbolem nadużywania dóbr doczesnych, a także diabła oraz czarów.

Marek Włodarski, a właściwie Henryk Streng (1903-1960), jest autorem kilku znajdujących się w zbiorach Muzeum Niepodległości rysunków wykonanych w latach 30., a przedstawiających robotników w różnych sytuacjach. Ten malarz pochodzenia żydowskiego, który w czasie okupacji ukrywał się pod nazwiskiem Marek Włodarski i pod tym nazwiskiem przeszedł do historii sztuki, był absolwentem Wolnej Akademii Sztuk Pięknych we Lwowie oraz tamtejszej Państwowej Szkoły Przemysłowej, w której uczył go Kazimierz Sichulski. Przebywał też w Paryżu, gdzie pobierał nauki w pracowni Fernanda Léger. Po wojnie wykładał na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Wśród jego prac przedstawiających robotników jest wykonany ołówkiem na papierze niewielki rysunek datowany na 1937 rok, a zatytułowany *Robotnicy grający w karty* (Nr Inw. MN-Gr.688). Scena rozgrywa się na zewnątrz, co można poznać po rosnącym w tle drzewie. Dwaj mężczyźni siedzą okrakiem na ławce na przeciwko siebie i grają w karty, a przyglądają się temu dwaj inni, stojący z boku, z jednej strony ławki. Wygląda to tak, jakby stojący mężczyźni byli sekundantami w karcianym pojedynku i, podobnie jak kot na rysunku Millera, czuwali nad prawidłowym przebiegiem rozgrywki.

Ciekawy jest pochodzący również z 1937 roku, wykonany piórkiem na kartonie, rysunek autorstwa Henryka Gutermana (1913-1938) – polskiego artysty żydowskiego pochodzenia, jednego z uczestników Brygad Międzynarodowych w Hiszpanii. To jego rysunki zdobią wydaną w 1956 roku przez wydawnictwo Książka i Wiedza publikację *Karabin i serce – listy Dąbrowszczaków*. Artysta zginął w 1938 roku pod Madrytem, w czasie

wojny domowej w Hiszpanii. Na jego rysunku pt. *Gra w karty* (Nr Inw. MN-Gr.47) widać trzech mężczyzn siedzących przy stole i grających w karty. Dość ciekawe jest to, że mężczyźni siedzą w pomieszczeniu, ale wszyscy mają nakrycia głowy i kurtki, co sugeruje, że nie jest im zbyt ciepło, a przecież rysunek powstał w Hiszpanii, a więc w regionie, w którym średnia temperatura jest wyższa niż pod naszą szerokością geograficzną. Na stole oprócz kart widać trzy opróżnione już kieliszki. Scena narysowana została mrocznie, brak tu choćby jednego jasnego fragmentu. Tę mroczność potęgują drobne kreski wykonane piórkiem.

Kolejną pracą jest powstały w 1941 roku kredkowy rysunek autorstwa Michała Gawlaka (1906-1971), zatytułowany *Pawiak* (Nr Inw. MN-Gr.667). Gawlak to polski malarz i grafik, który uprawiał olejne malarstwo sztalugowe oraz malarstwo ścienne, a tematem jego obrazów były przeważnie pejzaże i sceny rodzajowe. Przed wojną należał do grupy artystycznej Szczep Szukalszczyków herbu Rogate Serce, założonej przez polskiego rzeźbiarza Stanisława Szukalskiego, a skupiającej plastyków poszukujących inspiracji w nacjonalizmie i kulturze dawnej słowiańszczyzny. Grupa działała do 1936 roku, organizując liczne wystawy na terenie całej Polski. Gawlak funkcjonował w niej jako „Michał z Krakowa". W latach 1936-39 artysta studiował w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Podczas okupacji kolportował podziemną prasę, za co został aresztowany wiosną 1940 roku i osadzony na Pawiaku, gdzie spędził prawie pół roku, gdyż zwolniony został 9 sierpnia 1940 roku[7]. Rysunek

[7] Gawlak Michał, Kartoteka Więźniów Pawiaka – Archiwum Muzeum Pawiak.

*Pawiak*, stworzony już po zwolnieniu z więzienia, został narysowany kredką na papierze. Przedstawia wnętrze celi, w której część osób leży na podłodze, ale w centralnej części kompozycji widać grupę mężczyzn grających w karty. Rzecz dzieje się w celi, w której na sienniku śpi jakiś mężczyzna. Pozostałe postaci skupione są wokół stołu, przy którym cztery osoby grają w karty, zaś dwie przyglądają się rozgrywce. Artysta użył trzech kredek: czarnej, niebieskiej i czerwonej. Przy czym tą ostatnią narysował jedynie kolory w kartach trzymanych w ręku przez postać w niebieskiej koszuli. Te karty, wśród których są piątka kier i as kier, swoją czerwienią jako pierwsze zwracają uwagę widza. W zbiorach Muzeum Niepodległości znajdują się jeszcze cztery rysunki tego artysty, ale tylko ten pokazuje pawiacki dzień od strony „rozrywkowej".

Rysunek Gawlaka to nie jedyna praca pokazująca karciane życie na Pawiaku. Autorem drugiej, pochodzącej z 1944 roku, a namalowanej akwarelą, zatytułowanej zresztą *Chwila relaksu funkcyjnych w celi kolumny sanitarnej* (Nr Inw. MN-Gr.2347), jest Jarosław Śluzar (1901-1976) – lekarz, który w czasie okupacji niemieckiej należał do Związku Syndykalistów Polskich i współredagował czasopismo konspiracyjne „Sprawa". 5 października 1942 roku został aresztowany przez Gestapo w mieszkaniu artysty malarza Jerzego Hulewicza (1886-1941)[8] i osadzony na Pawiaku. Po zakończeniu śledztwa został w więzieniu jako lekarz w kolumnie sanitarnej. Działał w pawiackiej siatce konspiracyjnej, w ramach której ułatwiał kontakty między więźniami,

[8] Śluzar Jarosław, Kartoteka Więźniów Pawiaka – Archiwum Muzeum Pawiak.

przenosił grypsy i niósł pomoc więźniom pochodzenia żydowskiego. 30 lipca 1944 roku został transportem ewakuacyjnym wywieziony z Pawiaka do obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen[9]. Jego praca powstała w momencie, w którym pracował w kolumnie sanitarnej. Wtedy mógł pozwolić sobie na wykonanie rysunku farbami akwarelowymi. Podobnie jak Gawlak, tak i Śluzar, malując jako więzień, nie mógłby operować kolorem. Scena rozgrywa się w pomieszczeniu szpitalnym lub sanitarnym, o czym świadczy wisząca na ścianie apteczka ze znakiem Czerwonego Krzyża. W drzwiach stoi mężczyzna, który rozgląda się po wnętrzu, w którym widać stojący pod ścianą stół z emaliowanym dzbankiem i jakimś naczyniem. Być może tzw. emaliowaną nerką – naczyniem używanym w przychodniach i szpitalach. Na środku pokoju siedzą czterej mężczyźni i grają w karty. Na pierwszym planie widać profil innego mężczyzny w okularach, który coś maluje, zapewne farbami akwarelowymi, gdyż obok niego stoi szklanka z wodą. Być może jest to autoportret artysty.

Jedną z najciekawszych prac jest wykonany atramentem rysunek Mariana Kratochwila (1906–1997), polskiego malarza tworzącego na emigracji w Wielkiej Brytanii, ucznia Stanisława Batowskiego. Jego *Osioł i mężczyzna grają w karty* (Nr Inw. MN-DepS.997) przedstawia scenę, w której rozparty w fotelu osioł daje mężczyźnie do przełożenia talię kart. Pewność i nonszalancja osła rzucają się w oczy w tej sytuacji, w której człowiek pokornie przyjmuje to, co daje mu zwierzak. Osioł to stworzenie

[9] *Lekarze Pawiaka*, Warszawa 2015, s. 53.

o dość skomplikowanej symbolice, bo z jednej strony dla chrześcijan jest symbolem rozpusty i z tym mamy w tej scenie do czynienia, gdyż karty również symbolizują rozpustę, a z drugiej w polszczyźnie jest symbolem głupoty i uporu. Może to jest zresztą scena wróżby, którą stawia człowiekowi osioł? Pewien, że choć raz on będzie nad nim górą. Marian Kratochwil nie pozostawił żadnych wytycznych dotyczących rysunku. Wiadomo tylko, że powstał podczas jednego z pobytów artysty w Hiszpanii, co miało miejsce w latach 50. i na początku 60. Hiszpania fascynowała go, stąd wiele szkiców z osłami powszechnie obecnymi w hiszpańskim krajobrazie.

Osobną grupę obiektów stanowią cztery fotografie. Na pierwszej z nich, zrobionej w 1927 roku przez nieznanego fotografa, widoczna jest *Śpiewaczka Adelina Czapska* [która] *stawia pasjansa słuchając radia przez słuchawki* (Nr Inw. NAC. 3/1/0/11/7692/3). Być może autorem zdjęcia był ktoś ze znajomych artystki, gdyż wykonane jest w domowym zaciszu, o czym świadczy wystrój – kilim na ścianie pokrytej kwiecistą tapetą czy ozdobna kapa na łóżku, na którym siedzi artystka. Adelina Czapska (1891-1985) była absolwentką klasy śpiewu w konserwatorium w Petersburgu, śpiewaczką Teatru Wielkiego w Warszawie. Obdarzona była mocnym sopranem z łatwością do koloratury. Występowała w różnych miastach Europy. Wybuch wojny zastał ją w Paryżu, ale ostatecznie przedostała się do Ameryki i osiedliła w Montrealu, gdzie udzielała lekcji śpiewu, uczyła muzyki i prowadziła wykłady o kulturze muzycznej krajów słowiańskich. Zdjęcie pokazuje, że stawianie pasjansów było jedną z jej ulubionych czynności.

Drugą fotografią jest pochodzące ze zbiorów Muzeum Niepodległości przedstawienie polskich uchodźców 1939 roku na Węgrzech (Nr Inw. MN_F.10555). Na zdjęciu widoczni są czterej polscy żołnierze w mundurach. Dzięki opisowi na odwrocie fotografii znamy ich nazwiska. Są to więc pierwotny właściciel zdjęcia – Kazimierz Loesch (1901-1985), a także jego towarzysze: Kraus, Piękoś oraz Mroczek, których niestety znamy tylko z nazwiska. Fotografia została wykonana prawdopodobnie w sali zakładu leczniczego dla wojskowych i przedstawia ich zgromadzonych przy stole, na którym jeden z nich (prawdopodobnie Kraus) stawia pasjansa. Trzymana w prawej dłoni karta wskazuje, że właśnie zastanawia się, gdzie ją położyć. Pozostali zaś zdają się obserwować jego grę, a środkowa postać, czyli właściciel zdjęcia, patrzy na fotografującego.

Dwa pozostałe zdjęcia ukazują podczas tej samej czynności Marszałka Józefa Piłsudskiego. Stanowiło to jedną z jego ulubionych rozrywek. Argumentował zresztą potrzebę dość częstego stawiania pasjansa tym, że podczas gry *swobodnie i bez przeszkód pracuje moja intuicja, kiedy zaś skończy się jej praca, kiedy dojrzały we mnie pewne postanowienia, kiedy przychodzi pora do myślenia nad wykonaniem, nad techniką, nad szczegółami – wówczas rzucam karty i powołuję do właściwej dla nich pracy świadome funkcje mojego intelektu. […] nieraz zdobywałem się na czyn, przed którym cofnąłby się niejeden, między innymi i dlatego, że z góry miałem pewność lub prawie pewność powodzenia…* Zapewne dlatego Marszałek stawiał pasjansa nie tylko w latach pierwszej wojny światowej, ale też w magdeburskiej twierdzy, w okresie wojny polsko-bolszewickiej oraz w trakcie licznych wojaży po świecie. Karty do pasjansa miał zawsze przy sobie, na wyciągnięcie ręki.

Autorem pierwszego zdjęcia jest Leonard Siemaszko (1896-1975), wileński fotograf, który wielokrotnie fotografował Józefa Piłsudskiego. Na tej fotografii, pochodzącej z 1932 roku, zatytułowanej *Józef Piłsudski układa pasjansa* (Nr Inw. MJP/15227 lub NAC 3/1/0/7/2315/209103), widać Marszałka siedzącego przy stole na wprost fotografa i układającego pasjansa, z kartami w lewej dłoni. Na drugiej wykonanej przez adiutanta Marszałka, czyli kapitana Mieczysława Bohdana Lepeckiego (1897-1969), a zatytułowanej *Józef Piłsudski na Maderze układa pasjansa*, widać Marszałka siedzącego przy stole prawym profilem do fotografa i stawiającego pasjansa. Tuż obok na stoliku leży termometr ścienny. Stawiany pasjans jest inny niż na poprzednim zdjęciu i warto w tym momencie wspomnieć, że Marszałek znał ich wiele i nazywał po swojemu. Na pewno na jego stoliku były obecne: „prześcieradło", „warkocz Wenery", „ogonki", „uziemblina", „piramidka", „śmiglina" i „grobowiec Napoleona". Fotografia została wykonana podczas najdłuższego urlopu Józefa Piłsudskiego (od 23 grudnia 1930 do 23 marca 1931 roku), a także najdłuższej jego podróży zagranicznej. Pobyt Marszałka na portugalskiej wyspie wiązał się z leczeniem, dlatego trwał prawie trzy miesiące.

Z ostatnią fotografią koresponduje litografia autorstwa malarza, karykaturzysty i legionisty w jednej osobie, czyli Zdzisława Czermańskiego (1900-1970), pochodząca ze słynnej, wydanej w 1935 roku nakładem wydawnictwa J. Przeworskiego teki zatytułowanej *Józef Piłsudski w 13 planszach Zdzisława Czermańskiego*. Wydanie teki zbiegło się ze śmiercią Marszałka, dlatego wszystkie rysunki stanowią coś w rodzaju kalendarium życia Józefa Piłsudskiego. Ta konkretna karykatura nosi

tytuł *Pasjans. Rok 1931* (Nr Inw. MN-Rp.146/2) i jest nawiązaniem do fotografii pokazującej Marszałka stawiającego pasjansa na Maderze. Zresztą Czermański rysując ją wzorował się na zdjęciu wykonanym przez Lepeckiego, gdyż narysowane zostały takie same karty w takim samym układzie pasjansowym, a sam Marszałek jest w niemal takiej samej pozie, choć bardziej wyprostowany i z papierosem. Zapewne artysta chciał pokazać jeszcze jedną namiętność Marszałka, jaką było palenie papierosów, co w tamtych czasach nie miało takich negatywnych konotacji jak obecnie. Czermański nie narysował jednak termometru. Jego rysunki, pozbawione złośliwych deformacji, podobały się portretowanym osobom. A Marszałek prace z jednej z poprzednich tek Czermańskiego kazał oprawić i zawiesić na ścianach Belwederu.

Uzupełnienie wystawy stanowi plakat (Nr Inw. Pl.4983) autorstwa Macieja Urbańca (1925-2004) – jednego z twórców polskiej szkoły plakatu, absolwenta warszawskiej ASP i ucznia Henryka Tomaszewskiego (1914-2005), reklamujący powstałą w 1890 roku operę Piotra Czajkowskiego (1840-1893) *Dama Pikowa*, graną w Teatrze Wielkim w Warszawie w 1980 roku. Plakat wykorzystuje motyw karty w ten sposób, że z jednej strony mamy do czynienia z kolorem pik, a z drugiej z kierami symbolizującymi swoim czerwonym sercem we wróżbach miłość. Cóż… opera powstała na podstawie powieści pod tym samym tytułem autorstwa Aleksandra Puszkina (1799-1837), poruszającej tematykę relacji międzyludzkich i pożądania wielkich pieniędzy, w czym karty odgrywają wielką rolę. Oto jedna z bohaterek – Hrabina – zna pewną tajemnicę, która pozwala wygrać w karty,

ale wyjawia ją tylko wybranym. Hrabina jest opiekunką Lizawiety, której podoba się młody Herman. Zauroczona nim dziewczyna zaprasza go do domu, ale ten przychodzi tylko ze względu na Hrabinę, gdyż pragnie, by wyjawiła mu swój sekret. Poirytowany odmową ze strony Hrabiny, wyciąga broń i jej grozi. Hrabina umiera, a po pogrzebie jawi się Hermanowi we śnie i zdradza, które karty i kiedy ma obstawić. Musi jednak pojąć za żonę Lizawietę. Podekscytowany Herman obstawia karty podpowiedziane we śnie. Gra idzie mu nadzwyczaj dobrze. Podpowiedziane przez staruszkę trójka i siódemka przynoszą mu ogromne pieniądze, ale w trzeciej grze zamiast podpowiedzianego przez zmarłą Hrabinę asa pojawia się dama pikowa… Konotacja tekstu z kartami jest prawidłowa, nie tylko przez treść, ale i przez motto, które autor zaczerpnął z *Najnowszej Księgi Wróżb*, a które brzmi: *Dama pikowa oznacza skrytą nieżyczliwość*. Widzimy tu dwojaką funkcję kart – do gry i do wróżenia, którą możemy zaobserwować również na wystawie, na której prezentowane obiekty pokazują, że karty, zyskujące popularność w Europie od czasu wynalezienia druku, są nadal źródłem rozrywki. Dla więźniów czy zesłańców stanowiły namiastkę normalnego życia. Być może dlatego, że zarówno grając w karty, jak wróżąc z nich, należy się skupić, skupienie wymaga uspokojenia myśli, a spokój można znaleźć tylko na wolności. Chociaż Marszałek Józef Piłsudski stawiał podobno pasjanse w okopie. Cóż… nawet w tej kwestii był postacią wyjątkową w polskiej historii.

**Małgorzata Karolina Piekarska**

# ŻOŁĘDZIE, TUZY I ARKANA

## CZYLI KRÓTKA HISTORIA KART

**Małgorzata Karolina Piekarska**
Muzeum Niepodległości w Warszawie
ORCID: 0000-0002-6551-6839

Początki kart giną w mrokach przeszłości, gdyż badacze ciągle się o nie spierają. Być może kolebką jest starożytny Egipt, gdzie karty służyły kapłanom do wróżenia. Używali oni specjalnego kalendarza składającego się z 52 kart papirusowych, odpowiadających 52 tygodniom roku. To z nich wykształciły się karty służące do stawiania kabały. Być może jednak ojczyzną są Chiny, gdzie przeniesiono na papier zasady gry w kości? Niektórzy zaś twierdzą, że początki dzisiejszych kart to Persja lub Indie, gdyż istnieje podobieństwo między kartami a staroindyjską szachopodobną grą zwaną czatrangiem. Faktem jednak jest, że karty do gry przybyły do Europy z Azji. Stało się to około XIV wieku zapewne za pośrednictwem tych samych namiętnych graczy, którzy upowszechnili szachy. Niektórzy twierdzą, że przynieśli je wędrujący z Azji do Europy Cyganie, którzy używali kart do wróżenia. Ale karty były znane w Europie przed przybyciem do niej Cyganów. Ponadto pierwsze wzmianki o tym, by Cyganie parali się kartomancją, czyli wróżeniem z kart, to wiek XIX.

Pierwsze europejskie karty do gry stanowiły rozrywkę bogatych, dlatego były niezwykle drogie. Malowano je przecież ręcznie. Wiadomo, że mediolański książę Filip Maria

Visconti (1392-1447) zapłacił artyście miniaturzyście Bonifacio Bembo (1420 – ok. 1478) 1500 sztuk złota za ręcznie malowaną talię kart, która do dziś stanowi jeden z najsłynniejszych karcianych zabytków i znana jest pod nazwą „Tarot Visconti-Sforza". Ale gdy tylko Johannes Gutenberg (ok.1400-1468) wynalazł druk, karty dość szybko zdobyły popularność wśród niższych sfer.

Pierwszymi krajami, w których karty zdobyły popularność, były Włochy i Hiszpania, co miało miejsce po podboju przez Arabów. To tam dotarły karty z wzorami dywanów, którym dodano figury odwołujące się do postaci władców i dworzan, znanych dziś jako król, dama, walet i joker. W XV wieku rozpoczął się „marsz" kart przez Europę, przy czym w ciągu stu lat wykształciły się reguły i zestawy talii, a w XVI wieku wydzieliły trzy podstawowe grupy oznaczania kolorów, czy też, jak wolą inni, maści kart: hiszpańsko-włoskie, francuskie i niemieckie. Przy czym najpopularniejsze dziś jest oznaczenie francuskie, według którego kiery i karo są czerwone, zaś piki i trefle czarne. Upraszczało to różnice między kolorami i ułatwiało ich rysowanie. U Niemców zaś popularne były cztery kolory (jasno i ciemnoczerwony, zielony oraz żółty), gdyż oznaczały cztery stany społeczne: duchowieństwo, mieszczaństwo, rycerstwo i chłopstwo.

Tabela 1. Kolory kart według krajów

| **Hiszpanie** | **Włosi** | **Francuzi** | **Niemcy** |
|---|---|---|---|
| Puchary | Kielichy | Kiery (serca) | Serca lub czerwień |
| Pieniądze | Denary | Karo (kwadraty) | Dzwonki lub szele |
| Kije | Kije | Trefle (koniczyna) | Żołędzie lub krzyże |
| Miecze | Szpady | Piki (dzidy) | Liście (wino) lub zieleń |

Źródło: opracowanie własne autora

Ustaliły się też liczby kart w talii, które zmieniały się z czasem, począwszy od 24 przez 32, 36, 48 do 52 (54 lub 55 jeśli używane są jokery), a nawet do 56 w przypadku gry w tarota czy taroka. Każdy kolor posiada blotki od 2 do 10, ale nie ma jedynek, tylko asy (w staropolszczyźnie nazywanymi zresztą „tuzami"). Nie ma też trzeciej figury, a w taroku czwartej, gdyż oprócz króla, damy i waleta jest jeszcze jeździec (zwany również rycerzem). Dodatkowo są jeszcze taroki w liczbie 21 oraz karta głupca. Przy czym figury oraz asa cechuje starszeństwo względem siebie. Oznacza to, że: najwyżej ceniony jest as, potem król, następnie dama, zwana w Niemczech często wyżnikiem, a potem walet zwany niżnikiem. Jeździec (zwany rycerzem) ma swoje miejsce w talii taroka pomiędzy damą a waletem. Z kolei joker to po angielsku błazen lub żartowniś. W większości gier jest najwyższą kartą, która przebija wszystkie inne. Dzisiaj talie zawierają przeważnie po dwa jokery, z których zazwyczaj jeden jest kolorowy, a drugi czarno-biały.

Do Polski karty dotarły w wieku XV, wypierając grę w kości. Początkowo obowiązywało nazewnictwo niemieckie, które stopniowo było wypierane przez wpływy francuskie. Stąd na ziemiach polskich do dziś utrzymuje się nazewnictwo zarówno niemieckie, jak i francuskie, czyli kiery – czerwień (lub serca), piki – wino, trefle – żołędzie oraz kara – dzwonki. Dobitnym świadectwem wpływów francuskich na używane w Polsce karciane nazewnictwo jest powszechność słowa „walet", które pochodzi z francuskiego *valet* i oznacza giermka. Złoty okres kart w Polsce nastąpił w czasach panowania Augusta II Mocnego, gdy gry karciane zaczęły panować nie tylko na salonach, ale także u pospólstwa.

Nawet żołnierze, tak jak i szlachta, oddawali się karcianemu hazardowi. W dobie panowania Augusta III, jak pisał Jędrzej Kitowicz, *karty i kości druga zabawa była w Radomiu dla wojskowych, na którą samę bez żadnego interesu i sprawy tu się zjeżdżali; jedni po wielkich kompanijach zakładali publiczne gry, drudzy w prywatnych stancyjach dnie i nocy trawili nad kartami i kościami, ogrywając jedni drugich do ostatniego szelągа i do koszuli*[1]. Wiadomo, że szlachta często przegrywała w karty fortuny. W ślad za nią hazardowi ulegali mieszczanie, a także pospólstwo.

Karty budziły kontrowersje właściwie od początku ich wkroczenia do świata kultury chrześcijańskiej. Już w 1329 roku, za papieża Jana XXII (ok. 1245-1334), synod w Würzburgu wydał zakaz uprawiania hazardu, w tym gry w karty.

Początkowo karty wyrabiano na kościanych płytkach, skórze, cienkich drewnianych deseczkach, arkusikach srebra lub miedzi, pergaminie i jedwabiu, a w końcu na papierze lub kartonie. Od II połowy XX wieku drukowane są na papierze powlekanym cieniutką warstwą plastiku. Wykonuje się także karty o mniejszych wymiarach, wygodne przy stawianiu pasjansów oraz większe, lepiej widoczne na scenie w czasie pokazów. Standardowe wymiary karty wynoszą dziś 8,8 × 5,7 cm, ale produkowane są też dwa rodzaje mniejszych, służących do pasjansa, który układany kartami nadal jest popularny mimo istnienia gier na komputer czy smartfon.

[1] J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Wrocław 1951, s. 245.

Rodzajów gry w karty jest wiele. Najbardziej popularne to: brydż, poker, kierki, makao, tysiąc czy remik. Natomiast w Krakowie popularny jest pochodzący od mariasza zechcyk, zwany inaczej 66. Gra się w niego 24 kartami, jak w tysiąca. Na Górnym Śląsku i Kaszubach popularny jest skat, którego talia ma 32 karty, a ich kolory mają swoje śląskie nazwy: żołądź to krojc, wino – grin, czerwień – herc, a dzwonek – szel. Gra, choć powstała w 3. dekadzie XIX wieku w Turyngii, w Polsce zwana bywa „śląskim brydżem".

Osobnym rodzajem gry jest pasjans, którego nazwa wywodzi się z francuskiego słowa *patiance*, oznaczającego po prostu cierpliwość. Ale ma też drugie określenie – „samotnik" lub, również z francuskiego, „soliter", gdyż jest to gra dla jednego gracza. Rodzajów pasjansów jest kilkadziesiąt i są wśród nich takie, do których wystarczy jedna talia, jak i takie, które układa się dwiema. Bywają pasjanse, do których wykorzystuje się jokery i takie, w których są one niepotrzebne.

Pasjanse zrodziły się we Francji, gdzie znane były już w XVII wieku za czasów króla Ludwika XIII (1601-1643). Jego miłośniczkami były zarówno Maria Antonina Habsburżanka (1755-1793), jak i Madame Juliette Récamier (1777-1849). Najpopularniejsze były jednak w Anglii, gdzie pod koniec XVIII wieku zaczęto wydawać pierwsze podręczniki do układania pasjansa. W wieku XIX nastąpił ich wysyp, a autorką najpopularniejszych była Lady Adelajda Cadogan (1820-1890). Na ziemie polskie pasjanse przywędrowały wraz z wojskami napoleońskimi. W Polsce jedną z pierwszych pozycji wydawniczych była opracowana w 1881 w Krakowie, nakładem Juliusza Wildta (1819-1898), książka pt. *Pasyanse, czyli Zabawy w karty tak dla pojedynczych*

*osób jak i dla towarzystwa*. Wielkim sympatykiem pasjansów był Juliusz Słowacki (1809-1849), który w listach do matki zamieszczał szczegółowe instrukcje stawiania ulubionych soliterów. Pasjansami zajmował się również marszałek Józef Piłsudski (1867-1935), którego fotografie pochylonego nad partią samotnika są powszechnie znane. Marszałek oddawał się bowiem pasjansom bez względu na miejsce pobytu. A to oznacza, że soliter stanowił jego samotniczą rozrywkę zarówno w Belwederze, Sulejówku, Pikieliszkach, Druskiennikach czy na Maderze, ale też w wielu innych miejscach. Aleksandra Piłsudska (1882-1963) wspomina, że *pasjanse odgrywały zawsze dużą rolę, jako sposób odpoczynku. Odciągały one myśli od spraw, które go gnębiły lub irytowały. Przy układaniu pasjansa jedna część mózgu zajęta jest jego układaniem, inna odpoczywa. Kiedy więc pasjans był skomplikowany, wymagał skupienia uwagi nad posunięciem, gnębiąca, uparta myśl musiała na czas jakiś ustąpić* [2].

A co z kartami do wróżenia? Ich historia splata się z kartami do gry, gdyż zarówno dziś, jak i dawniej często używano do gry i wróżenia tych samych kart. Najpopularniejsze są karty do tysiąca, skata lub brydża, czyli zwykłe talie, w których każdemu kolorowi przypisano jakąś właściwość. Na przykład piki symbolizują zimę i ziemię, trefle to jesień i woda, karo to wiosna i powietrze, a kiery to lato i ogień. Figury symbolizują osoby, a pozostałe karty oznaczają pewne zdarzenia. Sposobów układania kart jest wiele, a czytanie układów polega na kojarzeniu znaczeń, które

[2] Zob. T. Wolsza, *Pasje Józefa Piłsudskiego*, [w:] *Bez emocji. Polsko-litewski dialog o Józefie Piłsudskim* pod red. Danuty Jastrzębskiej-Golonkowej, Alvydasa Nikžentaitisa, Włodzimierza Sulei i Tadeusza Wolszy.

uwzględniają wpływ sąsiadujących kart. Niektóre mogą mieć pozycje proste lub odwrócone, choć te charakterystyczne są bardziej dla tarota, którego karty uchodzą za najbardziej tajemnicze. Kościół już w XV wieku nazywał je „Biblią Szatana", gdyż używano ich w celach magicznych, a magia była przecież zakazana przez Watykan. Na dodatek karty upowszechnił druk, który początkowo również uważano za wynalazek diabelski.

Badacze przyjmują, że talia tarota powstała ok. 1425 roku w północnych Włoszech, poprzez dodanie do włoskiej talii kart dam, a także specjalnego, niejako piątego koloru kart, który stanowią Wielkie Arkana, które pełnią rolę czegoś w rodzaju koloru atutowego. Do talii dodano także specjalną dodatkową kartę głupca. W XVIII wieku drogi kart tarota do gry oraz tych do wróżenia zaczęły się rozwijać równolegle i w trochę innych kierunkach. Francuski pisarz, badacz amator i wolnomularz, Antoine Court de Gébelin (ur. 1719/1728-1784), powiązał karty ze starożytną Księgą Thotha, która zawierała tajemną wiedzę powierzoną człowiekowi przez egipskiego boga. Według Gébelina słowo „tarot" miało oznaczać „królewską drogę" życia, gdyż pochodzi od staroegipskiego słowa „tar", zaś sufiks „ro", „ros" lub „rog" oznacza po prostu króla. Gébelin twierdził, że na Arkanach Większych tarota marsylskiego znajdują się egipskie hieroglify opisujące właśnie wędrówkę Thotha w zaświaty, a przewodnikiem po tej drodze jest karta głupiec. Gdy w 1822 roku Jean-François Champollion (1790-1832) odczytał hieroglify i udowodnił, że opierały się na fonetyczności zapisu, a teoria Gébelina, nigdy niepoparta żadnymi dowodami, została obalona.

Zanim się to jednak stało, pomysł Gébelina wykorzystał Jean Alliette (1738-1791) – paryski perukarz i kartomanta, który, przybrawszy pseudonim Etteilla, opublikował kilka książek, w których twierdził, że wie, jak wyglądały wizerunki kart Księgi Thotha. Korzystając z różnego rodzaju wiedzy mistycznej, zaprojektował własną talię, zwaną Tarotem Etteilli. Była to pierwsza talia stworzona w celach wróżbiarskich. Pozostawała jednak w jednym egzemplarzu, a jej twórca nie pozwolił nigdy na skopiowanie kart. Chociaż… w jednej ze swoich książek opublikował wizerunki czterech z nich: sprawiedliwości, mocy, umiarkowania i roztropności, czyli personifikacje cnót kardynalnych.

W XVII wieku ustalono liczbę kart w talii tarota i wynosi ona 78. Talia składa się z dwóch części zwanych Arkanami, czyli wtajemniczeniami. Małe Arkana zawierają 56 kart z 40 kartami liczbowymi i 16 dworskimi, co przypomina talię kart do gry z królami, damami, jeźdźcami i waletami. Kolory w tarocie to kije (inaczej buławy), miecze, puchary, denary (inaczej pentakle bądź monety). Wielkie Arkana to 22 karty. Z jednej strony odpowiadają one 21 tarokom z gry w taroka i karcie głupca, umiejscawianej czasem na początku Wielkich Arkan jako zero, a czasem na ich końcu. Z drugiej strony niektórzy zwracają uwagę na ich związek z 22 literami alfabetu hebrajskiego, a więc z Drzewem Życia. Talii tarota jest wiele. Najpopularniejsze to Tarot Marsylski i Tarot Waite'a. Tarot Marsylski powstał pomiędzy 1643 a 1664 rokiem i to z niego wywodzą się późniejsze talie. Twórcą był paryski producent kart do gry Jacques Viéville. Jego talii zaczęto używać we Francji w celach okultystycznych pod koniec XVIII wieku. Dopiero w XIX wieku, w okresie wojen napoleońskich, tarot trafił

do Anglii i Niemiec. W 1910 roku w Anglii została wydana pierwsza czysto okultystyczna talia tarota, tzw. Talia Waite'a. Nazwa pochodzi od nazwiska Arthura Waite'a (1857-1942), słynnego okultysty i założyciela Hermetycznego Zakonu Złotego Brzasku. Było to stowarzyszenia okultystyczno-ezoteryczne, które nawiązywało do tradycji różokrzyżowców, a przedmiotem jego zainteresowania były różne dziedziny ezoteryki, w tym również tarot. To Arthur Waite opracował własną wersję kart, a jej namalowanie zlecił malarce Pameli Colman-Smith (1878-1951), którą do Hermetycznego Zakonu Złotego Brzasku wprowadził słynny irlandzki poeta – William Butler Yeats (1865-1939). Pamela Colman-Smith namalowała karty Tarota według dokładnych wskazówek Waite'a. Tak powstała pierwsza talia, w której ilustrowane są nie tylko Wielkie Arkana, ale też pozostałe 56 kart.

Popularnymi kartami do wróżenia są także karty Lenormand. Nazwane tak od nazwiska Marie Anne Adelaide Lenormand (1772-1843), słynnej francuskiej wróżbitki, zwanej Sybillą z Przedmieścia Saint-Germain, która przepowiedziała Napoleonowi (1769-1821) zwycięstwo, a Louisowi de Saint-Just (1767-1794) i Maksymilianowi Robespierre'owi (1758-1794) szafot. Z jednej strony badacze twierdzą, że nie wiadomo jak wyglądały karty, z których korzystała słynna wróżbitka, gdyż zapytana ponoć przez Napoleona o to, skąd ma swoje karty, odparła, że… kupiła je w sklepie. Z drugiej strony niektórzy twierdzą, że karty Lenormand to odmiana tzw. Tarota Etteilli, czyli pierwszej talii tarota stworzonej tylko do wróżenia. Rzeczywiście po śmierci Jeana Alliette w paryskich sklepach pojawiła się talia, którą uznano za Tarot Etteilli, gdyż tak powiedział jeden z jego uczniów

patrząc na sprzedawane karty. Ale nikt nie wie, czy mówił prawdę. Oryginalnej talii Tarota Etteilli nigdy nie odnaleziono i nie wiadomo, jak wyglądała. Na dodatek talia nazywana Lenormand zawiera przeważnie 36 (mała) lub 52 kart (duża). Przy czym nie ma w niej Wielkich Arkan tak charakterystycznych dla tarota. Są zaś karty, które wyglądają jak klasyczne, ale zmniejszone i stanowiące dodatek do obrazka, który przedstawia jakąś scenę bądź postać, zwierzę lub roślinę.

Popularne są również Karty Cygańskie, których początki to przełom XIX i XX wieku, bo najstarsze wzmianki o zajmowaniu się kartomancją przez Cyganów pochodzą z 1886 roku z Florencji. Wcześniej pisano o wróżeniu przez nich z ręki. A ponieważ nie ma żadnych informacji o tym, by Cyganie robili karty, dlatego należy uznać, że nazwa Karty Cygańskie jest nadana sztucznie. Podobne do nich są karty Biedermeier oraz Art Deco, ale istnieje też wiele innych talii kart służących do kartomancji i w większości są to karty obrazkowe, w których znaczenie ma narysowana scena i użyte w jej przedstawieniu kolory oraz symbole. Od wieku XX w Europie i Stanach Zjednoczonych stale powstają nowe karty do wróżenia, jak np. Anielskie, Runy, Indiańskie, Wicca, Kocia Kabała i wiele, wiele innych. Zadanie mają jednak wspólne – pomóc przepowiedzieć przyszłość. Jednak czy to robią, jest kwestią wiary tego, komu się wróży.

Dziś wymyślane są coraz to nowe gry, w których używa się kart. Karty stanowią też gadżet reklamowy, upowszechniający jakąś markę lub… region czy muzealną kolekcję. Bowiem podstawowa talia zawierająca 52 karty plus 2 jokery daje możliwość

pokazania fotografii aż 54 przedmiotów, widoków miasta czy regionu, które zamknięte w małym pudełeczku stanowić będą sympatyczną pamiątkę, która jest bogata w treść i… praktyczna. Zawsze bowiem można będzie jej użyć do jakiejś gry lub do postawienia pasjansa.

**Małgorzata Karolina Piekarska**

# KATALOG

1.
*Karty do gry wykonane w X Pawilonie*
*przez Aleksandra Maciejewskiego w dn. 28 VII 1894*;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.324

2.
*Karty do gry w „tysiąca" wykonane na zesłaniu przez 12-letniego Adama Wołka*;
1941-1942;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.14007

3.
*Talia kart do gry wykonana przez Zbigniewa Madeyskiego w więzieniu Montelupich w Krakowie*;
1941;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.5311

4.
*49 ręcznie wykonanych kart przez nieznanego autora zesłanego do Ojrot Tura w Ałtajskim kraju*;
10 VII 1942;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.15987

5.
*Zrobiona na Pawiaku talia 63 kart do gry z plastikowym pudełkiem*;
1941;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.2938

6.
*Talia 53 kart do gry wykonanych w więzieniu na Pawiaku*;
1939-1944;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.9903

7.
*3 karty do gry wykonane w więzieniu na Pawiaku przez Józefa Wolskiego*;
1939-1942;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.6121/1-3

8.
*52 karty do gry z pomarańczowego kartonu*
*wykonane przez Krystynę Pokorską w obozie Velten*;
1943-1945;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Dep.120

9.
*Karty do stawiania kabały wykonane w obozie NKWD w Borowiczach*;
po 1944;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.15586

10.
*Karty do gry wykonane*
*w obozie NKWD w Borowiczach*;
1945;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Dep.2158

11.
*Karty do gry robione ręcznie w obozie w Kałudze*;
1944-1946;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.17885/1-2

12.
*Karty do gry dla dzieci: Das deutsche Heer – Ein Quartettspiel für die Jugend*;
ok. 1914;
wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku;
Nr Inw. MJP/1112

13.
*Talia kart do gry – Nie wypadaj z gry*;
Andrzej Szewczenko (ur. 1955); Super Express;
2003;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr inw. MN-E.17914/1-56

14.
*Karty „Marszałkowskie”* (2 talie czerwona i niebieska);
Wacław Piszczek, Monika Tomaszewska, Barbara Widłak,
Fabryka Kart Trefl;
Kraków; 2018;
wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku;
Nr Inw. MJP/14646/1-2

15.
*Karty do gry wojenne wykonane w obozie jenieckim*
*przez Andrzeja Jakimowicza „Anzelma" (1919-1992)*;
2 talie (niebieska i czerwona);
reprint wydany przez Muzeum Powstania Warszawskiego;
2010;
wł. pryw.

16.
*Karty do gry regionalne*;
[1 poł. XXI wieku];
wł. pryw.

17.
*Literackie karty do gry, w których występują Juliusz Słowacki, Adam Mickiewicz i Maria Konopnicka*;
2022;
wł. pryw.;

18.
*The Beatles*;
2008;
wł. pryw.

19.
*Karty z pracami Andy Warhola (Andy Warhol playing cards)*;
[1 ćw. XXI wieku];
wł. pryw.

20.
*Karty z Sherlockiem Holmesem (Sherlock Holmes playing cards)*;
2020;
wł. pryw.;

21.
*Karty z gangsterami*
*(Gangsters playing cards)*;
2005;
wł. pryw.

22.
*Andrzej Mleczko – karty do gry*;
[1 ćw. XXI wieku];
wł. pryw.

23.
*Henryk Sawka – karty do gry*;
[1 ćw. XXI wieku];
wł. pryw.

24.
*Wspomnienie PRL-u – karty do gry*;
[1 ćw. XXI wieku];
wł. pryw.

25.
*Fryderyk Chopin – karty do gry*;
[1 ćw. XXI wieku];
wł. pryw.

26.
*Włoskie karty do gry w taroka*;
[k. XX w.];
wł. pryw.

27.
*Węgierskie karty do Taroka*;
[l. 80 XX w.];
wł. pryw.

28.
*Karty niemieckie (do Skata)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

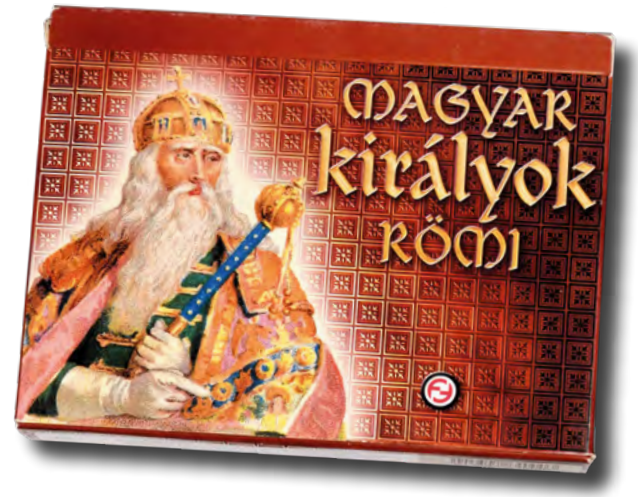


29.
*Królowie węgierscy*
*(Magyar királyok römi)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

30.
*Gustav Klimt playing cards*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

31.
*Małe karty pasjansowe z książeczką autorstwa Lecha Pijanowskiego*;
1984;
wł. pryw.

32.
*Polska – karty do gry*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

33.
*Bieszczady – karty pamiątkowe*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

34.
*Beskid śląski – karty pamiątkowe*;
2010;
wł. pryw.

35.
*Warszawa – karty do gry*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

36.
*Karty krakowskie z władcami i widokami Krakowa*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

37.
*Wrocław – karty pamiątkowe*;
2010;
wł. pryw.

38.
*Irlandia (Ireland)*;
[1 ćw. XXI wieku];
wł. pryw.

39.
*Słynne dziedzictwo Szkocji*
*(The Famous Heritage of Scotland)*;
2004;
wł. pryw.

40.
*Krym*;
2010;
wł. pryw

41.
*Galicja, Lwów 1840 karty pamiątkowe (suwenirny karty)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

42.
*Litwa*;
[1 ćw. XXI wieku];
wł. pryw.

43.
*Chorwacja (Croatia)*;
2010;
wł. pryw.

44.
*Die Schönesten Motiven aus Bayern*;
[l. 20. XXI w.];
wł. pryw.

45.
*Vlkolinec*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

46.
*Dubaj – karty powlekane 24-karatowym złotem*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

47.
*Luminescencyjne karty do gry*;
2008;
wł. pryw.

48.
*Harry Potter playing cards*
(reklama serii filmów);
2021;
wł. pryw

49.
*The secret life of pets*
(reklama serii filmów);
po 2016;
wł. pryw.

50.
*Czarny Piotruś z obrazkami zwierząt*;
[l. 90. XX w.];
wł. pryw.

51.
*Mała talia kart na 70-lecie Fabryki kart w Krakowie*;
2017;
wł. pryw.

52.
*Talia z mistrzostw świata w brydżu w roku 2006 (World Bridge Championship Olimpiads. Copag)* wraz z drewnianym pudełkiem Polskiego Związku Brydża Sportowego; 2006;
wł. pryw.

53.
*Karty z I otwartych mistrzostw Europy w brydżu (1-st European Open Bridge Championship Menton 14-18 june 2003)*;
2 talie w skórzanym futerale;
2003;
wł. pryw.

54.
*Karty z 4. obozu brydżowego juniorów*
*(4-th World Junior Bridge Camp Ińsko 9-16 july 2001)*
*oraz Karty z mistrzostw świata w brydżu juniorów*
*(IV World Junior Pairs Championship in Bridge*
*Stargard Szczeciński 6-8 july 2001);*
2 talie w skórzanym futerale;
2001;
wł. pryw.

55.
*Tarot Ridera Waite'a (z woreczkiem)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

56.
*Tarot marsylski*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

57.
*Tarot Magów*
*(Suliga i Opaliński)*;
1992;
wł. pryw.

58. .
*Tarot lombardzki*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

59.
*Tarot*; 78 kart;
Aleksandra Jaśniak, Longin Szmyd;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

60.
*Tarot Egipski*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

61.
*Karty Lenormand wersja angielska (Lenormand fortune telling Cards according to the method of Mademoiselle Lenormand)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

62.
*Karty Lenormand*
*(Mlle Lenormand Wahrsagekarten)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

63.
*Karty Lenormand wersja włoska (French cartomancy. The true cartomancy from the hands of Madame Lenormand)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

64.
*Kabała karty do wróżenia Pani Lenormand z Paryża z pouczeniem*;
[l. 20. XX w.];
wł. pryw.

65.
*Wielka talia kart Lenormand w woreczku*
*(The Great Lenormand)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

66.
*Wielka talia kart Lenormand*
*(The Great Lenormand)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

67.
*Karty Indiańskie*
*(Native American Cards)*;
2002;
wł. pryw.

68.
*Karty Wicca*
*(Wiccan Cards. The dance of life)*;
2005;
wł. pryw.

69.
*Karty Art Deco do wróżenia*
*(Art Deco Fortune Tellings Cards; Wahrsagekarten)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

70.
*Cygańskie karty do wróżenia (Zigeuner Wahrsagekarten)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

71.
*Antyczne karty do wróżenia*
*(Le jeu destin antique. Fortune Telling Cards)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

72.
*Biedermaier karty do wróżenia (Biedermeier Aufschlagkarten)*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

73.
*Karto, karto powiedz co mnie czeka*;
Agnieszka Kłuskiewicz;
2002;
wł. pryw.

74.
*Karty klasyczne wróżebne*;
Grażyna Tutak;
2005;
wł. pryw.

75.
*Obrazkowe karty do wróżenia Arsan*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

76.
*Karty do wróżenia Arsan*;
[1 ćw. XXI w.];
wł. pryw.

77.
*Karty do wróżenia*;
Ewa Hadydoń (ur. 1951);
1984;
wł. pryw.

78.
*Kabała. Karty do wróżenia z instrukcją*;
[l. 80. XX w.];
wł. pryw.

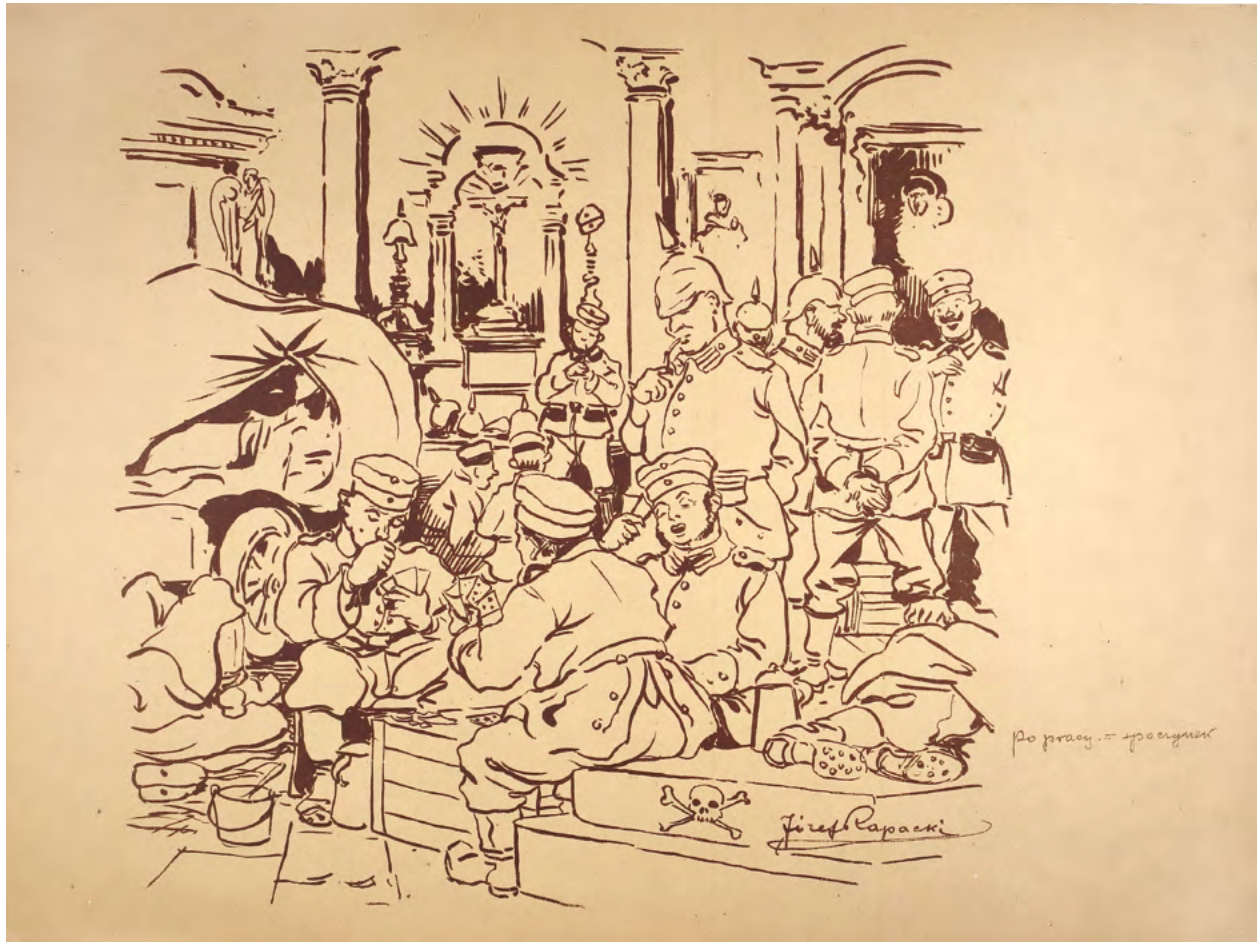


79.
*Po pracy spoczynek (z albumu Pro memoria. Prusak w Polsce)*;
Rapacki Józef (1871-1929);
1920; autolitografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.1840

80.
*Pasjans. Rok 1931*;
Zdzisław Czermański (1900-1970);
1931; foto-offset, karton;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Rp.146/2

81.
*Gra w karty*;
Miller Witold (1902-1980);
1932; rysunek, tusz, piórko, ołówek;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.785

82.
*Robotnicy grający w karty*;
Włodarski Marek (Henryk Streng) (1903-1960);
1937; rysunek, ołówek;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.688

83.
*Gra w karty*;
Guterman Henryk (1913-1938);
1937; rysunek, piórko, tusz;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.47

84.
*Pawiak*;
Gawlak Michał;
1941; rysunek, kredka, papier;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.667

85.
*Chwila relaksu funkcyjnych w celi kolumny sanitarnej*;
Śluzar Jarosław;
1944; akwarela, papier;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.2347

86.
*Osioł i mężczyzna grają w karty*;
Kratochwil Marian (1906-1997);
[l. 50. XX w.];
atrament, papier;
wł. pryw. Depozyt Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-DepS.997

87.
*Piotr Czajkowski „Dama Pikowa”*;
Teatr Wielki;
Urbaniec Maciej (1925-2004);
1980; plakat; offset, papier;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Pl.4983/1

88.
*Śpiewaczka Adelina Czapska stawia pasjansa słuchając radia przez słuchawki*;
1927;
Narodowe Archiwum Cyfrowe;
Nr Inw. NAC 3/1/0/11/7692/3

89.
*Józef Piłsudski układa pasjansa*;
Leonard Siemaszko;
1932;
wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku;
Nr Inw. MJP/15227

90.
*Józef Piłsudski na Maderze układa pasjansa*;
Mieczysław Bohdan Lepecki (1897-1969);
1934;
wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku;
Nr Inw. MJP/14710

91.
*Polscy uchodźcy w obozie na terenie Węgier w Győr*;
XI 1939;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.10555

92.
*Pudełko na karty ze statkami należące do sanitariuszki AK Stefanii z Ruszczykowskich-Krosnowskiej ps. Bogda zrobione przez Wandę Konic*;
wł. pryw.

93.
*Drewniane rzeźbione pudełko na karty należące do Tadeusza Rogozińskiego*;
1959;
wł. pryw.

94.
*Drewniane rzeźbione pudełko na karty*;
Polska;
[2. poł. XX w.];
wł. pryw.

95.
*Drewniane pudełko na karty z napisem „Kraków”*;
firma Ziomek;
1988;
wł. pryw.;

96.
*Huculskie pudełko na karty*;
l. 30. XX w.;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.14680

97.
*Japońskie pudełko z laki na karty*
(wyrób współczesny);
wł. pryw.

98.
*Gra w karty polskie i obce*,
książka,
nakład księgarni CH.I. Rosenweina,
1906, s. 168;
wł. pryw.

# SPIS OBIEKTÓW NA WYSTAWIE

**Karty robione ręcznie:**

1. *Karty do gry wykonane w X Pawilonie*; Maciejewski Aleksander; Warszawa, 28 VII 1894, Warszawa; wymiary: 10 × 6 cm; wyrób ręczny, karton, papier; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.324;

2. *Karty do gry w „tysiąca"*; Wołk Adam; 1941-1942, Kazachstan; wymiary: 7 × 5 cm; ręczne wykonanie, karton, farba; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.14007;

3. *Talia kart do gry wykonana przez Zbigniewa Madeyskiego w więzieniu Montelupich w Krakowie*; 1941, Kraków; wymiary: 11 × 7,5 cm;ołówek, papier pakowy; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.5311;

4. *49 ręcznie wykonanych kart*; autor nieznany; 10 VII 1942, Ojrot-Tura, Ałtajski Kraj; wymiary: 8,6 × 5,4 cm; rysunek tusz, kredki woskowe, papier fotograficzny; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.15987;

5. *Zrobiona na Pawiaku talia 63 kart do gry z plastikowym pudełkiem*; 1943, Michał Jerzy Przerwa Tetmajer (1919-1956), Pawiak więzienie, Warszawa; wymiary: 8 × 5,5 cm; rysowanie, papier; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.2938;

6. *Talia 53 kart do gry*; 1939-1944; Warszawa, Pawiak więzienie; wymiary: 4,4 × 2,9 cm tusz czarny, akwarela, karton; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.9903;

7. *3 karty do gry wykonane w więzieniu na Pawiaku*; Wolski Józef; 1939-1942, Warszawa, Pawiak więzienie; wymiary: 9 × 6 cm; akwarela, karton; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.6121/1-3;

8. *52 karty do gry z pomarańczowego kartonu wykonane przez Krystynę Pokorską w obozie Velten*; 1943-1945; wymiary: 7 × 4 cm; wyrób ręczny, karton, ołówek, kredka; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Dep.120;

9. *Karty do stawiania kabały* (24 sztuki); po 1944, obóz NKWD w Borowiczach; wymiary: 6,4 × 4,1 cm; ręczne wykonanie, ołówek kopiowy, tektura; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.15586;

10. *Karty do gry*; Borowicze, obw. nowogorodzki, ZSRR; po 1945; wymiary: 6,4 × 4,1 cm; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Dep.2158;

11. *24 karty do stawiania kabały*; po 1944, obóz NKWD w Borowiczach; wymiary: 6,4 × 4,1 cm; ręczne wykonanie, ołówek kopiowy, tektura; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.15586;

12. *Karty do gry robione ręcznie w obozie w Kałudze*; 1944-1946, Kaługa, ZSRR; wymiary: 10,0 × 14,5 cm; druk, rysowanie, ołówek, kredka, papier; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.17885/1-2;

**Karty do gry dla dzieci:**

13. *Karty do gry dla dzieci: Das deutsche Heer – Ein Quartettspiel für die Jugend*; Dondorf B. GmbH (1833-1933; Frankfurt nad Menem; manufaktura); Frankfurt nad Menem (Niemcy); ok. 1914; wymiary: 9 × 6,4 × 2,4 cm (pudełko); litografia barwna; papier; gra; wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku; Nr Inw. MJP/1112;

14. *Czarny Piotruś z obrazkami zwierząt*; karty do gry w Piotrusia (31 kart + 1 instrukcja po polsku); Ferd. Piatnik & Sohne (Wiedeń); b.d. [l. 90. XX w.]; wymiary: 10 × 6,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

15. *Harry Potter playing cards* (reklama serii filmów); 1 talia w kartonowym pudełku (54 karty + reklama); UK; Warner Bros; 2021; wymiary: 8,8 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

16. *Zwariowane zwierzątka domowe – gra karciana* (reklama serii filmów); 1 talia w kartonowym pudełku (44 karty + 10 instrukcji w 10 językach); Finlandia; po 2016; wymiary: 8,9 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

17. *The secret life of* pets (reklama serii filmów); 1 talia w kartonowym pudełku (55 kart); Finlandia; po 2016; wymiary: 8,9 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

18. *Monster Munch zabawa z duszkiem* (reklama chipsów); 1 talia w kartonowym pudełku (53 karty), b.m.; b.d. [1 ćw. XXI w.]; wymiary: 8,6 × 5,5 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

**Karty związane z Marszałkiem Piłsudskim:**

19. *Talia kart do gry – Piłsudski*; Ferd. Piatnik & Sohne (Wiedeń); Wiedeń; ok. 2017; wymiary: 9,8 × 12,8 × 2,3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku; Nr Inw. MJP/16248;

20. *Pasjans Pana Marszałka* (dwie talie kart w pudełku); Urząd Miasta Kielce, Jan Józef Kasprzyk (1975-); Kielce (woj. świętokrzyskie); 2015; wymiary: 15 × 10,5 × 2,5 cm; 266,5 g; druk barwny; papier; gra; wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku; Nr Inw. MJP/13249; Nr Inw. MJP/16251;

21. *Karty „Marszałkowskie"* (2 talie czerwona i niebieska); Wacław Piszczek, Monika Tomaszewska, Barbara Widłak, Fabryka Kart Trefl (Kraków; fabryka); Kraków (woj. małopolskie); 2018; wymiary: 9 × 6 × 2 cm; druk barwny; karton; gra; wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku; Nr Inw. MJP/14646/1-2;

**Karty polityczne i historyczne:**

22. *Magyar királyok römi* (Królowie węgierscy); 2 talie w pudełku tekturowym (2 × 55); Węgry, 1 ćw. XXI w.; wymiary: 9,2 × 6,3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

23. *Wspomnienie PRL-u – karty do gry*; 1 talia (55 kart); Kraków, Trefl; b.d. [1 ćw. XXI wieku]; wymiary: 8,8 × 6,3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

24. *Iraccy politycy i* żołnierze karty do gry; 1 talia (54 karty); Chiny; b.d. [k. XX wieku]; wymiary: 8,8 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

25. *Talia kart do gry – Nie wypadaj z gry*; Andrzej Szewczenko (ur. 1955); Super Express; Warszawa; 2003; wymiary: 9,0 × 6,0 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. Muzeum Niepodległości; Nr inw. MN-E.17914/1-56;

**Karty reklamowe:**

26. *Playing cards poker size*, *Benson & Hedges 100's* (reklama papierosów); 1 talia w kartonowym pudełku (55 kart), USA, Philipp Morris; 1995; wymiary: 8,8 × 6,2 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

27. *Marlboro* (reklama papierosów); 1 talia w kartonowym pudełku (54 karty), Belgia, Carta Mundi; b.d.; wymiary: 8,7 × 5,5 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

28. *Tarczyn* (reklama soków); 1 talia w kartonowym pudełku (55 kart), b.m.; b.d. [1 ćw. XXI w,]; wymiary: 8,7 × 5,7 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

29. *Grants elementary* (reklama whiskey); 1 talia w kartonowym pudełku (52 karty + karta z przepisem na drinka), b.m.; b.d.; wymiary: 8,5 × 6,2 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

30. *M&M's* (reklama cukierków); 1 talia w kartonowym pudełku (54 karty), b.m.; b.d.; wymiary: 8,7 × 5,7 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

**Karty artystyczne:**

31. *The Beatles*; karty do gry; 1 talia (54 karty); Apple Corporation, 2008; wymiary: 8,8 × 6,3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

32. *Andy Warhol playing cards*; 1 talia (54 karty + 2); b.m. ; Impact; b.d . [1 ćw. XXI wieku]; wymiary: 8,8 × 6,3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

33. *Sherlock Holmes playing card*s; 1 talia (54 karty + 1); Ferd. Piatnik & Sohne (Wiedeń); 2020; wymiary: 8,8 × 6,3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

34. *Gangsters playing cards*; 1 talia (54 karty + 1); Ferd. Piatnik & Sohne (Wiedeń); 2005; wymiary: 8,8 × 6,3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

35. *Greek ancient lovers playing cards*; 1 talia (54 karty); Souanis bros; b.d. [1 ćw. XXI wieku]; wymiary: 8,8 × 6,3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

36. *Fryderyk Chopin karty do gry*; 2 talie (2 × 55 kart); Carta Mundi Polska; b.d.' [1 ćw. XXI wieku]; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; pudełko: 9 × 12,5 × 3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

37. *Gustav Klimt playing cards*; 2 talie w pudełku (2 × 56 w tym 2 karty z rozgrywkami brydżowymi). Ferd. Piatnik & Sohne (Wiedeń); b.d.; wymiary: 9 × 5,9 cm; pudełko: 9,4 × 12,3 × 3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

38. *Karty do gry wojenne wykonane w obozie jenieckim przez Andrzeja Jakimowicza „Anzelma" (1919-1992)*; 2 talie (niebieska i czerwona),

2 × 54 karty (plus 1 z historią); Reprint wydany przez Muzeum Powstania Warszawskiego; Carta Mundi; 2010; wymiary: 8 × 5,5 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

39. *Karty do gry regionalne*; 1 talia (55 kart); Krakowskie Zakłady Wyrobów Papierowych; b.d. [1 poł. XXI wieku]; wymiary: 8,5 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

40. *Literackie karty do gry*; 1 talia (54 karty); Absztyfikant Spółka z o.o.; 2022; wymiary: 8,8 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

41. *Andrzej Mleczko karty do gry*; 1 talia (55 kart); Kraków, Trefl; b.d. [1 ćw. XXI wieku]; wymiary: 8,8 × 6,3 cm; wł. pryw.;

42. *Henryk Sawka karty do gry*; 1 talia (55 kart); Kraków, Trefl; b.d. [1 ćw. XXI wieku]; wymiary: 8,8 × 6,3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

**Karty pamiątkowe:**

43. *Polska karty do gry*; 1 talia w kartonowym pudełku (55 kart); Carta Mundi Polska; b.d. [1 ćw. XXI w.]; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

44. *Bieszczady*; 1 talia w kartonowym pudełku (54 karty); Kraków; b.d. [1 ćw. XXI w.]; wymiary: 8,5 × 5,5 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

45. *Beskid śląski, karty pamiątkowe*; 1 talia w kartonowym pudełku (54 karty + 1); Wrocław, Studio Plan; 2010; wymiary: 8,8 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

46. *Warszawa, karty do gry*; 2 talie (2 × 55 kart); Carta Mundi Polska; 1 ćw. XXI wieku; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; pudełko: 9 × 12,5 × 3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

47. *Warszawa*, *karty do gry*; 1 talia w kartonowym pudełku (55 kart); Carta Mundi Polska; b.d., [1 ćw. XXI w.]; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.

48. *Karty krakowskie z władcami i widokami Krakowa*; 2 talie (niebieska i czerwona z herbami Krakowa na koszulce), (2 × 55 kart); b.m.; b.d.; wymiary: 8,8 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

49. *Wrocław*, *karty pamiątkowe*; 1 talia w kartonowym pudełku (54 karty); Wrocław, wyd. Studio Plan; 2010; wymiary: 8,8 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

50. *Irlandia (Ireland*, *Celtic pickock playing cards)*; 1 talia w kartonowym pudełku (54 karty); Irlandia; b.d. [1 ćw. XXI wieku]; wymiary: 9,7 × 6,7 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

51. *Słynne dziedzictwo Szkocji (The Famous Heritage of Scotland)*, *illustrated playing cards*; 1 talia w kartonowym pudełku (54 karty + 1); Szkocja, druk w Belgii; 2004; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

52. *Krym*; 1 talia w kartonowym pudełku (54 karty + 2 kalendarzyki na rok 2010 i 2011); Ukraina, wyd. Amazonka; 2010; wymiary: 9 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

53. *Galicja*, *Lwów 1840 karty pamiątkowe (suwenirny karty)*; 1 talia w kartonowym pudełku (36 kart); Ukraina, Lwów; b.d. [1 ćw. XXI w.]; wymiary: 8,8 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

54. *Litwa*, 1 talia w kartonowym pudełku (54 karty); Litwa; b.d. [1 ćw. XXI wieku]; wymiary: 9 × 6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

55. *Chorwacja (Croatia)*; 1 talia w kartonowym pudełku (56 kart); Chorwacja, Focus, Studio Plan; 2010; wymiary: 8,9 × 6,4 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

56. *Die Schönesten Motiven aus Bayern*, 1 talia w kartonowym pudełku (55 kart); Niemcy, Garmichpartenkirchen; b.d. [l. 20. XXI w.]; wymiary: 8,8 × 6,3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

57. *Vlkolinec*; 1 talia w kartonowym pudełku (36 kart); Słowacja, Rużomberok; b.d., [1 ćw. XXI w.]; wymiary: 10 × 6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

58. *An african expirience, the big five*; 1 talia w kartonowym pudełku (53 karty), b.m.; Maxtek; b.d.; wymiary: 8,7 × 6,1 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

59. *Karty do gry z mapą Hawajów na koszulce*; 1 talia (53 karty) w plastikowym przezroczystym pudełku; b.m.; b.d.; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

60. *Dubaj karty powlekane 24 karatowym złotem*; 1 talia w kartonowym pudełku (53 karty + certyfikat autentyczności); Dubaj; b.d. [1 ćw. XXI w.]; wymiary: 8,8 × 5,7 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne, 24-karatowe złoto, gra; wł. pryw.;

**Karty do brydża, pasjansa i innych gier:**

61. *Włoskie karty do Taroka*; 1 talia (40 kart); Dal Negro, Włochy, b.d. [k. XX w.]; wymiary: 4,5 × 3,2 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

62. *Węgierskie karty do Taroka*, 1 talia (54 karty); Węgry, b.d. [l. 80 XX w.]; wymiary: 10 × 6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

63. *Kubańskie karty do Pokera*; 1 talia (54 karty + 2); Kuba, Naipes la Cubana S.A.; b.d. [1 ćw. XXI wieku]; wymiary: 5,5 × 3,9 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

64. *Karty niemieckie (do Skata)*; 1 talia (36 kart); Niemcy, Monachium; F.X. Schmid; b.d. [1 ćw. XXI w.]; wymiary: 10 × 5,5 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

65. *Karty do gry*; 2 talie (2 × 54); b.m.; b.d.; wymiary: 8,5 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

66. *Wielkie karty do gry*; 1 talia (54 karty) Chiny [dla Flying Tiger Kopenhagen]; b.d.; [1 ćw. XXI w.]; wymiary: 19 × 12,5 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

67. *Małe karty pasjansowe z książeczką*; 2 talie (2 × 56 w tym 2 karty czyste); Polska; Warszawa wyd. Alfa; 1984; wymiary: 6,7 × 4,5 cm, książeczka: 10 × 14,5 cm; autor: Lech Pijanowski, *Księga Pasjansów*, s. 128; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

68. *Luminescencyjne karty do gry*; 1 talia (55 kart); United States Playing Card Company Bicycle; 2008; wymiary: 8,5 × 6,3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

69. *Karty do pasjansa (mini)*; 2 talie (2 × 54 karty) w plastikowym czarno przezroczystym pudełku; Ferd. Piatnik & Sohne (Wiedeń); 2005; wymiary: 4,3 × 3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

70. *Mała talia kart na 70-lecie Fabryki kart w Krakowie*; 1 talia w tekturowym pudełku (54 karty); Kraków, Trefl; 2017; wymiary: 4,5 × 3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

71. *World Bridge championship olimpiads*. Copag. 1 talia w tekturowym pudełku (54 karty); Brazylia; b.d.; wymiary: 8,8 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

72. *20-th Philip Morris, European Simultaneous Bridge Contest*; 1 talia w tekturowym pudełku (54 karty); Carta Mundi – Belgia; b.d. [1992]; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

73. *WBF Meeting of Congress 2016*; 1 talia w tekturowym pudełku (54 karty); Carta Mundi – Belgia; b.d. [2016]; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

74. *Terra-Cotta Warrior;* 1 talia w tekturowym pudełku (54 karty); Chiny; b.d.; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

75. *Budapest 2016*; 1 talia (54 karty); Grimaud, Francja; [2016]; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

76. *IV World Junior Pairs Championship in Bridge Stargard Szczeciński 6-8 july 2001*; 1 talia (54 karty); bm.; 2001; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

77. *World Bridge Championship Olympiads. Copag.* 2 talie (czerwona i zielona) w drewnianym pudełku (2 × 54 karty); Kraków-Trefl; b.d. [2006]; wymiary: 8,8 × 5,8 cm, pudełko: 13 × 17 × 5,5 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

78. *1-st European Open Bridge Championship Menton 14-18 june 2003*; 2 talie w skórzanym futerale (2 × 54 karty); Włochy, Bergamo, Masenghini; 2003; wymiary: 8,8 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

79. *4-th World Junior Bridge Camp Ińsko 9-16 july 2001* oraz *IV World Junior Pairs Championship in Bridge Stargard Szczeciński 6-8 july 2001*; 2 talie w skórzanym futerale (2 × 54 karty); bm.; 2001; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

80. *1-st European Open Bridge Championship Menton 14-18 june 2003*; 2 talie w plastikowym pudełku (2 × 54 karty); Włochy, Bergamo, Masenghini; 2003; wymiary: 8,8 × 5,8 cm, pudełko: 14 × 14 × 3,5 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

81. *70 Scheveningen 1932-Salsomaggiore 2002*; 2 talie w plastikowym pudełku (2 × 54 karty); Włochy, Bergamo, Masenghini; 2002; wymiary: 8,8 × 5,8 cm, pudełko: 14 × 14 × 3,5 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

**Karty do wróżenia:**

82. *Tarot Wielkie Arkana z tygodnika szczęśliwa 13-tka*, 22 karty; Polska, Wydawnictwo Egmont; b.d.; wymiary: 8,9 × 5,9 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

83. *Tarot Wielkie Arkana z pisma Wróżka*, 22 karty; Polska, Wydawnictwo Te-Jot; b.d.; wymiary: 12,5 × 6,5 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

84. *Tarot Ridera Waite'a* (w fioletowym woreczku); 78 kart; UK; b.d.; wymiary: 12 × 7 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

85. *Tarot marsylski* (w granatowym woreczku); 78 kart + 1 reklama; Polska, Dertor sp. z o.o. Truskaw; b.d.; wymiary: 11,7 × 6,5 cm.; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

86. *Tarot Ridera Waite'a do nauki* (w tekturowym pudełku); 78 kart; b.m.; b.d.; wymiary: 11 × 7 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

87. *Tarot Ridera Waite'a* (w zielonym woreczku); 78 kart; Polska; b.d.; wymiary: 8,8 × 5,2 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

88. *Tarot Magów (Suliga i Opaliński)*; 78 kart w tekturowym pudełku + książeczka; Jan Opaliński (1956-2014); Polska, Wydawnictwo Głodnych Duchów; 1992; wymiary: 13 × 7,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

89. *Mandala duszy, Tarot medytacyjny*; 78 kart + książeczka; Dariusz Cecuda; Polska, Dom Księgarski Ezoterik; b.d.; wymiary: 12,2 × 6,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

90. *Tarot lombardzki*; 78 kart; Włochy, Lo Scarabeo, Torino; b.d.; wymiary: 12 × 6,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

91. *Tarot*; 78 kart; Aleksandra Jaśniak, Longin Szmyd; Kraków; b.d.; wymiary: 12 × 7 cm; pudełko: 13 × 12 × 3 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

92. *Tarot Egipski*; Włoskie karty do wróżenia; 46 kart w tekturowym pudełku; Włochy. F. Lii Barbieri, 1973; wymiary: 11 × 7 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

93. *Lenormand Wahrsagekarten. Nach der methode von Mlle Lenormand*; Karty Lenormand wersja niemiecka; 36 kart; Belgia; Carta Mundi; b.d.; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

94. *Lenormand fortune telling Cards according to the method of Mademoiselle Lenormand*; Karty Lenormand wersja angielska; 36 kart; Belgia; Carta Mundi; b.d.; wymiary: 8,7 × 5,6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

95. *Mlle Lenormand Wahrsagekarten*; karty Lenormand; 36 kart + 2 instrukcje w tym po polsku; Ferd. Piatnik & Sohne (Wiedeń); b.d.; wymiary: 8,9 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

96. *French cartomancy. The true cartomancy from the hands of Madame Lenormand*; karty Lenormand (36 kart + instrukcja) Włochy, Lo Scarabeo, Torino; b.d.; wymiary: 10 × 6,2 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

97. *Kabała Karty do Wróżenia Pani Lenormand Z Paryża z pouczeniem*; 36 kart + pouczenie w tekturowym opakowaniu; b.m.; b.d.; wymiary: 11 × 7,7 cm; druk jednobarwny; papier, karton; gra; wł. pryw.;

98. *The Great Lenormand*; karty Lenormand (w żółtym woreczku); 54 karty + 1 reklama; Francja; Saint Max, France Cartes; b.d.; wymiary: 12,8 × 9 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

99. *The Great Lenormand*; karty Lenormand (w szarym woreczku); 54 karty + 1 reklama; b.m.; b.d.; wymiary: 6,5 × 4,5 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

100. *Karty do wróżenia* (w plastikowym granatowym futerale); 36 kart + instrukcja; Ewa Hadydoń (ur. 1951); Wrocław 1984; wymiary: 9,3 × 6,4 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

101. *Native American Cards*; Karty indiańskie (w żółtym woreczku); 33 karty; Włochy, Lo Scarabeo, Torino; 2002; wymiary: 10,8 × 6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

102. *Cygańska karta prawdę ci powie*; (38 kart) w tekturowym pudełku; Manuela Klara Olszewska; Białystok, Studio Astropsychologii; 2005; wymiary: 11 × 7 cm; wł. pryw.;

103. *Art. Deco Fortune Tellings Cards; Wahrsagekarten*; karty do wróżenia; 52 karty + instrukcja po polsku w tekturowym pudełku; karty w 5 językach: niemiecki, serbsko-chorwacki, francuski, angielski, węgierski; Ferd. Piatnik & Sohne (Wiedeń); b.d.; wymiary: 8,9 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

104. *Zigeuner Wahrsagekarten*; cygańskie karty do wróżenia; 36 karty + instrukcja po polsku w tekturowym pudełku; karty w 6 językach: niemiecki, chorwacki, francuski, angielski, węgierski i włoski; Ferd. Piatnik & Sohne (Wiedeń); b.d.; wymiary: 8,9 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

105. *Fortune Telling Cards*; karty do wróżenia; 32 karty + instrukcja po polsku w tekturowym pudełku; Ferd. Piatnik & Sohne (Wiedeń); b.d.; wymiary: 8,9 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

106. *Biedermeier Aufschlagkarten*; karty do wróżenia; 32 karty + instrukcja po polsku w tekturowym pudełku; karty w 6 językach: niemiecki, chorwacki, francuski, angielski, węgierski i włoski; Ferd. Piatnik & Sohne (Wiedeń); b.d.; wymiary: 8,9 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

107. *Karto, karto powiedz co mnie czeka*; 16 kart w tekturowym pudełku; il. Agnieszka Kłuskiewicz; Białystok, Studio Astropsychologii; 2002; wymiary: 11 × 7 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

108. *Runy*; 25 kart w tekturowym pudełku; ill. Patryk Matela; Białystok, Studio Astropsychologii; 1998; wymiary: 9 × 6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

109. *Witch Oracle games*; karty do wróżenia Witch; 36 kart + instrukcja w 10 językach w tekturowym pudełku; Węgry, Carta Mundi, Budapeszt; b.d.; wymiary: 10 × 6,2 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

110. *Wiccan Cards. The dance of life*; Karty Wicca. Taniec życia; 33 karty w tekturowym pudełku; Włochy, Lo Scarabeo, Torino; 2005; wymiary: 10 × 6,2 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

111. *Obrazkowe karty do wróżenia Arsan*, 25 kart (+ 3 reklamy) w tekturowym pudełku; Katowice, Sara; b.d.; wymiary: 11 × 6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

112. *Karty do wróżenia Arsan*, 52 karty + 3 przykłady w bordowym woreczku; Katowice, Sara; b.d.; wymiary: 11 × 6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

113. *Karty klasyczne wróżebne*; 32 karty + 1 dodatkowa w tekturowym pudełku; Grażyna Tutak; Białystok, Studio Astropsychologii; 2005; wymiary: 9,2 × 6 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

114. *Kabała*. Karty do wróżenia z instrukcją; 24 karty + instrukcja; b.m. b.d. [l. 80. XX w.]; wymiary: 8 × 5,7 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

115. *Kocia Kabała*. Karty do wróżenia z instrukcją oraz 8 układami wróżebnymi; 36 kart + instrukcja + 8 kart z układami; wyd. Dosłońce; Kraków, b.d. [2024]; wymiary: 8,8 × 5,8 cm; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

**Karty w sztuce:**

116. *Po pracy spoczynek* (z albumu *Pro memoria. Prusak w Polsce*); Rapacki Józef (1871-1929); „Tygodnik Ilustrowany"; Warszawa; 1920; wymiary: 34,9 × 46,7 cm; autolitografia; papier beż, brąz; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.1840;

117. *Pasjans. Rok 1931*; Zdzisław Czermański (1900-1970); 1931; wymiary: 48 × 34 cm; foto-offset, karton; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Rp.146/2;

118. *Gra w karty*; Miller Witold (1902-1980); 1932; wymiary: 21,7 × 22,3 cm; rysunek, tusz, piórko, ołówek, papier, karton; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.785;

119. *Robotnicy grający w karty*; Włodarski Marek (Henryk Streng) (1903-1960); 1937; wymiary: 21 × 34 cm; rysunek, ołówek, papier; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.688;

120. *Gra w karty*; Guterman Henryk (1913-1938); Hiszpania; 1937; wymiary: 14,4 × 22,1 cm; piórko, tusz, karton; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.47;

121. *Pawiak*; Gawlak Michał; Warszawa, 1941; wymiary: 16,1 × 20,5 cm; kredka, papier; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.667;

122. *Chwila relaksu funkcyjnych w celi kolumny sanitarnej*; Sluzar Jarosław; Pawiak więzienie 1944; wymiary: 18,3 × 19,2 cm; akwarela, papier; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN- Gr.2347;

123. *Osioł i mężczyzna grają w karty*; Kratochwil Marian (1906-1997), b.d.; wymiary: 37,5 × 46,1 cm; atrament, papier; wł. pryw. Depozyt Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-DepS.997;

124. *Piotr Czajkowski, „Dama Pikowa"*; Teatr Wielki; Urbaniec Maciej (1925-2004); Plakat; Warszawa, 1980; wymiary: 98 × 67 cm; plakat; offset, papier; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Pl.4983/1;

**Karty na fotografii:**

125. *Śpiewaczka Adelina Czapska stawia pasjansa słuchając radia przez słuchawki*. W tle lampowy radioodbiornik bateryjny; autor fotografii nieznany; b.d. [1927]; wymiary: 11 × 16 cm, Narodowe Archiwum Cyfrowe; Nr Inw. NAC 3/1/0/11/7692/3;

126. *Józef Piłsudski układa pasjansa*; Leonard Siemaszko; Wilno; zakład fotograficzny; 1932; wymiary: 13,5 × 6,5 cm; odbitka fotograficzna; papier; fotograficzny; fotografia; wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku; Nr Inw. MJP/15227;

127. *Józef Piłsudski na Maderze układa pasjansa*; Mieczysław Bohdan Lepecki (1897-1969); Madera (Portugalia); 1934; wymiary: 12,1 × 17,5 cm; fotografia czarno-biała; papier fotograficzny; fotografia; wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku; Nr Inw. MJP/14710;

128. *Polscy uchodźcy w obozie na terenie Węgier*; autor nieznany, Győr; XI 1939; wymiary: 8,7 × 6 cm; fotografia czarno-biała, papier fotograficzny Agfa lupex błyszczący; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.10555;

**Varia:**

129. *Pudełko na karty ze statkami należące do Stefanii z Ruszczykowskich--Krosnowskiej zrobione przez Wandę Konic*; Wanda Konic; b.m.; b.d.; tektura oklejona skórą, szyte ręcznie; wymiary: 9 × 15 × 3 cm; wł. pryw.;

130. *Drewniane rzeźbione pudełko na karty należące do Tadeusza Rogozińskiego* (Pamiątka z Krynicy 3 września 1959. Napis „Dla pana Tadzia"); Polska, Krynica; 3 września 1959; wymiary: 7 × 10,5 × 6 cm; wyrób ręczny; drewno; wł. pryw.;

131. *Drewniane rzeźbione pudełko na karty*; Polska; b.d.; [2. poł. XX w.]; wymiary: 7 × 11 × 5,5 cm; wyrób ręczny, drewno, wł. pryw.;

132. *Drewniane pudełko na karty z napisem „Kraków"*; firma Ziomek; 1988; wymiary: 8 × 12 × 7 cm; drewno; wł. pryw.;

133. *Huculskie pudełko na karty*; b.m.; l. 30 XX w.; wymiary: 7,5 × 13,1 × 7,5 cm; wł. Muzeum Niepodległości; nNr Inw. MN-E.14680;

134. *Pudełko z laki japońskie na karty*; wymiary: 10,5 × 7 × 3 cm; laka; druk barwny; papier, tworzywo sztuczne; gra; wł. pryw.;

135. *Gra w karty polskie i obce*; książka, nakład księgarni CH.I. Rosenweina, 1906, s. 168; wł. pryw.

Użyte skróty:

b.m. – brak miejsca powstania

b.d. – brak daty powstania

**WYSTAWY W GALERII BRAMA BIELAŃSKA MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI**

1. Henryk P. Hereć;
   *Oswajanie przestrzeni*;
   17 września – 24 października 2011

2. Remus Wilson;
   *Siły pierwotne*;
   26 października – 21 listopada 2011

3. Antoni Fałat;
   *Pamiątki rodzinne*;
   25 listopada – 29 grudnia 2011

4. Ewa Urniaż-Szymańska;
   *Grafiki*;
   2–22 stycznia 2012

5. *Nie chcemy walczyć z Polakami. Węgierscy huzarzy na ziemiach polskich latem 1944 roku*;
   5–16 sierpnia 2015

6. *Maciej Rataj 1884–1940. W 75. rocznicę śmierci*;
   20 sierpnia – 6 września 2015

7. Feliks Mostowicz;
   *Kazachstan – Ursynów. Droga Feliksa Mostowicza do kraju przodków*;
   18 września 2015 – 24 stycznia 2016

8. Leszek Marek Krześniak;
   *Tadeusz Kościuszko: Mereczowszczyzna – Solura*;
   28 stycznia – 28 lutego 2016

9. Wystawa zbiorowa artystów z Meksyku i Polski;
   *MOSTY: Znad Wisły po Río Bravo*;
   6–28 lutego 2016

10. Grażyna Kostawska i Piotr Szałkowski;
    *Czasy kościuszkowskie*;
    2 marca – 3 kwietnia 2016

11. *Muzeum Polskie w Rapperswilu*;
    7 kwietnia – 8 maja 2016

12. Krzysztof Pawłowski;
    *Pasja*;
    9 kwietnia – 8 maja 2016

13. Łukasz i Stanisław Hadyna;
    *Orzeł Biały – znak wolności*;
    12 maja – 5 czerwca 2016

14. Gustaw Hadyna;
    *Ojcom naszym*;
    12 maja – 5 czerwca 2016

15. Marta Staszczyk;
    *Batiki*;
    10–30 czerwca 2016

16. Janusz Trzebiatowski;
    *Pastele*;
    9 lipca – 14 września 2016

17. *Żoliborz z rodzinnych albumów*;
8 lipca – 18 września 2016

18. Magdalena Latosiewicz;
*Oczekiwanie*;
15 września – 15 października 2016

19. Jerzy Teper;
*W BIELI I W CZERWIENI. Defensores Poloniae*;
19 października 2016 – 9 stycznia 2017

20. Tadeusz Kurek;
*Stolice Polski w rysunkach Tadeusza Kurka*;
18 stycznia – 12 marca 2017

21. *Narodowa Sztuka Białoruska*;
18 marca – 28 marca 2017

22. *Sienkiewicza drogi do niepodległości*;
7 czerwca – 2 lipca 2017

23. *Plakaty marynistyczne*
*ze zbiorów Muzeum Niepodległości*;
7–23 lipca 2017

24. *Konstanty Sopoćko – twórca socrealistyczny.*
*W zbiorach Muzeum Niepodległości w Warszawie*;
7 lipca – 31 sierpnia 2017

25. Joanna Brześcińska-Roccio;
*Continuum… rysunki z ziemi włoskiej*;
29 lipca – 3 września 2017

26. Aneta Skarżyński;
*Brzoza w kulturze słowiańskiej*;
6 września – 28 września 2017

27. Krystian Kwaśny;
*drugi plan*;
6 września – 8 października 2017

28. Piotr Rafałko;
*100 portretów na 100-lecie*
*odzyskania Niepodległości*;
13 października – 12 listopada 2017

29. Artur Majka;
*Impresje warszawsko-lwowskie*;
18 listopada 2017 – 7 stycznia 2018

30. Zdzisław Malinowski;
*Mogiły Powstańców Styczniowych*;
12 stycznia – 4 marca 2018

31. Jan Tyszler;
*Fascynacje Jana Tyszlera*;
10 marca – 1 kwietnia 2018

32. *Pamięć. Ofiarom katastrofy smoleńskiej*;
5 kwietnia – 13 maja 2018

33. *Gabinet Bolesława Bieruta*;
19 maja – 22 lipca 2018

34. Paulina Hortyńska;
*Śladami miast*;
5–29 lipca 2018

35. Małgorzata Wrochna;
*Portrety smoleńskie;*
2 sierpnia – 9 września 2018

36. Mirosław Szponar;
*Józef Piłsudski w kolorze*;
14–30 września 2018

37. Dobiesław Gała;
*Wyzwalanie*;
4 października – 4 listopada 2018

38. Józef Krzysztof Oraczewski;
*Ważne znaki. Wystawa z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości*;
8 listopada – 2 grudnia 2018

39. Sofia Mosiadz;
*Transformacje*;
8 grudnia 2018 – 13 stycznia 2019

40. Janusz Trzebiatowski;
*Tryptyk Armenii. Ołtarz – Pieśń – Z ręki Boga. Katedra 2017–2018*;
23 stycznia – 15 lutego 2019

41. *Dzieła utracone. Z przeszłości w przyszłość poprzez teraźniejszość*;
21 lutego – 31 marca 2019

42. Bronisław Wojciech Linke.
*Sprzeciw i zaangażowanie*;
3 kwietnia – 12 maja 2019

43. Ewa Urniaż-Szymańska;
*Wczoraj dziś jutro?*
5–30 czerwca 2019

44. *Traktat Wersalski – 28 czerwca 1919*;
28 czerwca – 28 lipca 2019

45. Tomasz Sarnecki;
*W przededniu wolności*;
11 lipca – 25 sierpnia 2019

46. *Dziś idę walczyć, Mamo. Rysunki Bogusława Lustyka Godzina W. Powstanie Warszawskie oczami artysty*;
30 lipca – 25 sierpnia 2019

47. *Baon Stołeczny w obronie Warszawy w 1939 r.*;
30 sierpnia – 6 października 2019

48. *Był taki wrzesień*;
10–20 października 2019

49. *Władysław Orkan. Poeta uciśnionych*;
24 października – 8 grudnia 2019

50. Piotr M. Zalewski;
*Praca i Pasja*;
13 grudnia 2019 – 19 stycznia 2020

51. *Dziedzictwo pokoleń dla przyszłości*
*Wystawa zbiorowa*;
23 stycznia – 16 lutego 2020

52. *Towarzystwo Rapperswilskie;*
*Jan III Sobieski – król, wódz, polityk*;
15 lutego – 15 marca 2020

53. *Kłamstwo – wirus cywilizacji*
*Wystawa według pomysłu Tadeusza Zielińskiego*;
3 czerwca – 16 sierpnia 2020

54. *Tak niewielu w heroicznej obronie nieba nad Anglią.*
*Polacy w powietrznej kampanii w 1940 roku*;
27 sierpnia – 27 września 2020

55. *Szlakiem doliny Wisły*;
7 października-15 listopada 2020

56. *Bataliony Chłopskie*
*Armia Polskiego Państwa Podziemnego*;
17 lutego – 21 marca 2021

57. Elżbieta Waga;
*Przejście*;
18 maja – 6 czerwca 2021

58. *Małgorzata Podziomek-Kotecka;*
*MAGIS ART. Od profanum do sacrum*;
10 czerwca – 25 lipca 2021

59. Monika Gliga;
*Czy wiesz ile syrenek jest w Warszawie?*;
28 lipca – 22 sierpnia 2021

60. Krystyna Krahelska.
*Opowieść o dziewczynie,*
*która oddała swoją twarz Syrence Warszawskiej*;
2–22 sierpnia 2021

61. *Narodowa Galeria Niepodległości Polski 100*;
28 sierpnia – 14 listopada 2021

62. *Galeria Malarstwa Historycznego.*
*Podsumowanie projektu*;
9 grudnia 2021 – 30 stycznia 2022

63. *Śladami Tadeusza Kościuszki nad Wisłą*;
4 lutego – 1 kwietnia 2022

64. *Zofia Solarzowa.*
*Dążenie do ideału*;
6–8 kwietnia 2022

65. Włodzimierz Zakrzewski (1916 –1992).
*Postimpresjonista*;
28 kwietnia – 8 maja 2022

66. *Pejzaż Polski 2022*;
11–28 października 2022

67. *Historia w portretach zapisana*
*Zdzisław Kruszyński 40 lat twórczości*;
12 października 2022 – 6 listopada 2022

68. *Kwiaty Polskie 2022*;
2–6 listopada 2022

69. *Oto Dni Krwi i Chwały. Reduta Ordona*;
10 listopada 2022 – 2 lutego 2023

70. *Rakietnicy Królestwa Polskiego*;
10 listopada 2022 – 2 lutego 2023

71. Wojciech Noworyta;
*Pejzaże Orkana*;
7 luty – 8 marca 2023

72. *Karol Lewakowski (1836-1912)*;
9–24 lutego 2023

73. *Ballada Napoleońska. 210. rocznica upadku Księstwa Warszawskiego*;
9 marca – 11 kwietnia 2023

74. Zuzanna Koźlakiewicz
*Być Kobietą. Twórczość młodego pokolenia*;
10 marca – 11 kwietnia 2023

75. *Dzieło rąk naszych wspieraj. Judaika inspirowane tradycyjną wycinanką żydowską Grzegorza Dudały. Z okazji 80. rocznicy wybuchu powstania w getcie warszawskim*;
11 kwietnia – 16 maja 2023

76. *Niezmiennie zachwycająca. Fotogramy Ewy Siwieckiej*;
4 sierpnia – 1 września 2023

77. *XXIII Salon Sztuki Stowarzyszenia Twórczego POLART*;
5 września – 29 września 2023

78. *Ludwig Angerer der Ältere. Malarstwo. Malerei*;
3 października – 3 listopada 2023

79. *Ludzie tradycji kościuszkowskiej*;
9 listopada 2023 – 30 stycznia 2024

80. *Tadeusz Kościuszko – generał armii USA*;
2 lutego – 8 maja 2024

81. *Paweł Zygmunt Strzelecki i góra Kościuszki w Australii*;
2 lutego – 8 maja 2024

W
D
6
K
3
9
D
8
5
6
7
9
K

Koordynacja pracy redakcyjnej
**Małgorzata Karolina Piekarska**

Administracja
**Piotr Maroński**

Przygotowanie ekspozycji
**Kamil Łopacki, Wojciech Samborski, Marta Brodala**

Działania edukacyjne
**Jarosław Jaskólski, Lech Marchlewski**

Fotografie
**Alicja Firynowicz, Anna Kowalska, Sylwia Popławska**

Konserwacja obiektów
**Sylwia Popławska**

Promocja
**Dorota Panowek**

Korekta
**Marta Kucharska**

Projekt graficzny
**Natalia Roszkowska**

Realizacja poligraficzna
**WPK**

Nakład 200 egz.

MAZOWIECKI
ZWIĄZEK
BRYDŻA
SPORTOWEGO

Patronat honorowy

MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

25 lat SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Muzeum Niepodległości w Warszawie jest jednostką organizacyjną Samorządu Województwa Mazowieckiego

Organizatorzy

POLSKIE RADIO

ŻYCIE ŚRÓDMIEŚCIA

TVP HISTORIA

MIESIĘCZNIK ZIELONY SZTANDAR

Przegląd

TYGODNIK idziemy

MÓWIĄ WIEKI

STOLICA

Patronat medialny

diuna Language Services

Partner

ISBN 978-83-67398-66-4